



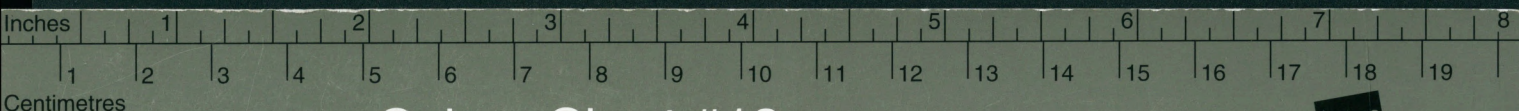
<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Polskie pierwodruki cieszyńskie</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>73</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>73</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>149</p>
<p>Autor</p> <p>Pilch Józef</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Macierz Ziemi Cieszyńskiej –</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p>Cieszyn</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1990</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>Książka</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>20,4x14,2</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>historia druku na Śląsku Cieszyńskim.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XVIII wiek, XIX wiek, Józef Pilch, Cieszyn, Śląsk Cieszyński</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Książka, Pierwodruk</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		



Grey Scale #13



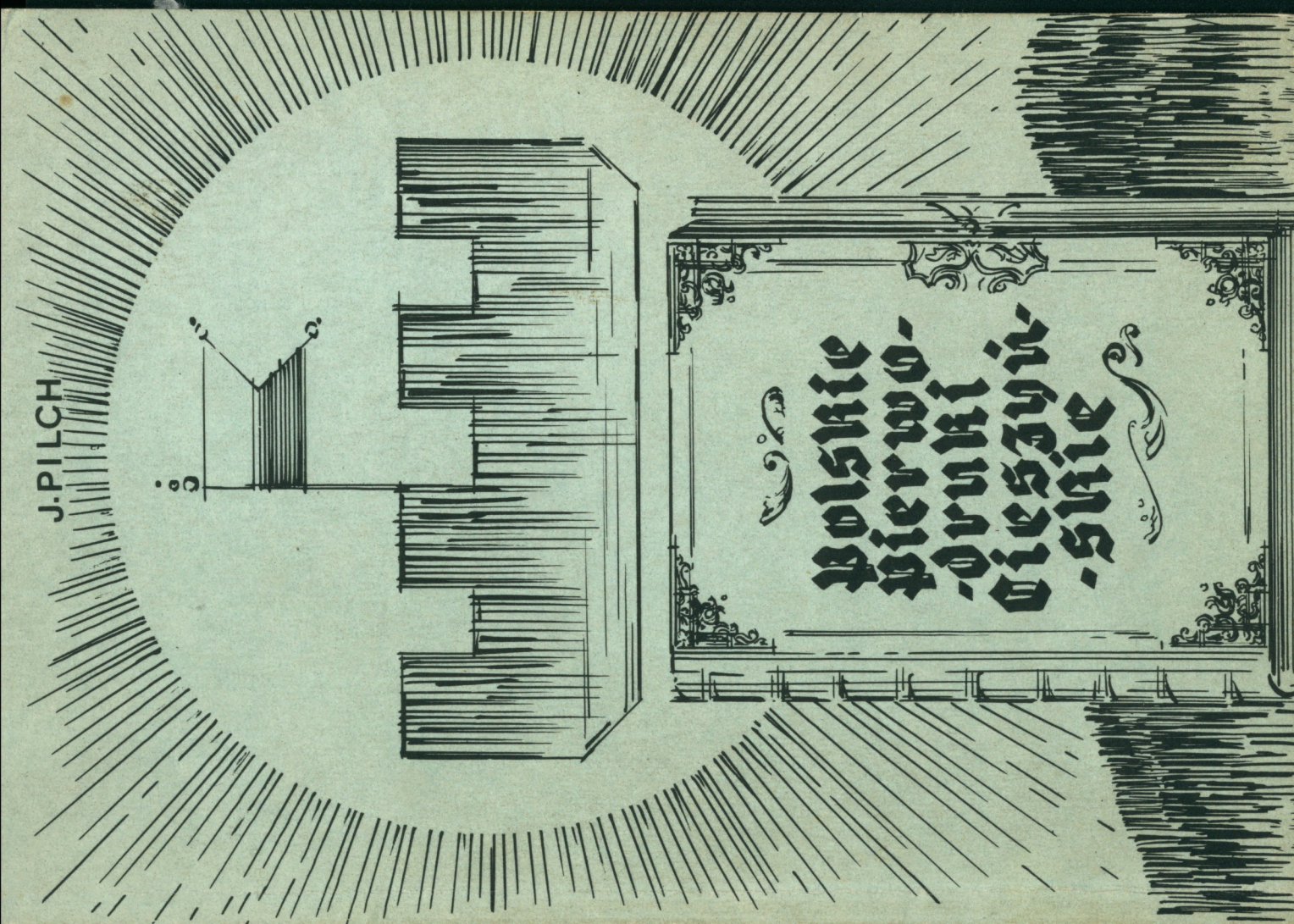
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Colour Chart #13



Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black



JÓZEF PILCH

43 50 17 2 50 10 20

# **POLSKIE PIERWODRUKI CIESZYŃSKIE**

**MUZEUM USTRÓŃSKIE**  
im. Jana Jarockiego

w Ustroniu

43-450 Ustronie, ul. Hutnicza 3  
tel. 864-29-96, NIP 542-10-63-949



**MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ**  
Cieszyn 1990

**Marina Zyromska**

Redaktor techniczny: Karol Mendroch

Okladkę projektował: Karol Kubala

Reprodukcja kart tytułowych: Dominik Dubiel poz. 4, 6, 9, 9/a, 19, 20, 21, 26, 27, 29, 30,  
38, 47, 69, 71

sto piąta pozycja wydawnicza Macierzy Ziemi Cieszyńskiej zrealizowana dzięki pomocy  
Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej

Wydawca: Macierz Ziemi Cieszyńskiej — Towarzystwo Miłośników Regionu

Nakład 2000 egz. Zam. nr 1001-K-90. W-20

Druk: Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza, ul. Pokoju 1  
43-400 Cieszyn

*Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem,  
zda mi się, że to nakryty kamieniem  
ojców proch, czas ją poczernił i kruszy  
lecz pełna w sobie nieśmiertelnej duszy...*

Wiktor Gomulicki

Ukochanej Żonie  
miłośnicze książki  
poświęca

autor

Śląsk Cieszyński jest krainą pod wielu względami wyjątkową. Należał do Polski piastowskiej, ale już w pierwszej połowie XIV wieku został oderwany od Macierzy. Tędy przechodziły różne oddziały ze Wschodu na Zachód, z Południa na Północ i odwrotnie, a więc wojska pruskie, austriackie, czeskie, węgierskie, rosyjskie, francuskie, szwedzkie... Tu też w Cieszyńskim ścierały się różne wpływy językowe, ale zawsze zwyciężała i utrzymywała się staropolszczyzna Reja, Kochanowskiego, której ulegały nawyki językowe grup obcych przybyszów szukających tutaj schronienia, a więc husytów, braci czeskich, pasterskich wołochów, różnych niedobitków wojennych. Pierwsi koloniści niemieccy zapomnieli nawet o swoim pochodzeniu, póki nie nastąpił silniejszy ich napływ w dobie rozwijającego się przemysłu górniczo-hutniczego i sukienniczego. Spośród trzech warstw społecznych zamieszkujących ziemię cieszyńską, najpierw niemczyła się szlachta, następnie zamożne mieszczaństwo, ale trzon mieszkanców, lud wiejski, pozostał wierny swojemu językowi, czyli polskości. Poza znaczeniem dla mowy przodków dla utrzymania języka przyczyniło się umiłowanie polskiej książki, która stała się duchowym łącznikiem Polaków zamieszkujących tereny oderwane od Macierzy ze swoją ojczyzną.

Kiedy książek pisanych i drukowanych było jeszcze mało, były bardzo drogie i jeszcze mało ludzi umiało czytać, wykonywano książki z gliny i z taką glinianą książką chodzili wierni do kościoła. W środku pusta, stanowiła równocześnie naczynie z otworem zamykanym korkiem. Taką wypaloną w ogniu książkę można było napełnić napojem i gasić pragnienie, a napełnioną wrzątkiem rozgrzewać się w zimie w drodze do odległego kościoła. Książkę glinianą — symbol książki — oglądał podpisany przed kilkunastu laty w drewnianym kościółku-muzeum w Istebnej.

Dotychczasowe badania nad rolą książki polskiej na Śląsku Cieszyńskim skupiały się raczej na latach od drugiej połowy XVIII w. a przede wszystkim od okresu Wiosny Ludów. Tymczasem szacunek dla książki polskiej datuje się na ziemi cieszyńskiej od XVI w. tj. od czasu reformacji i od tego okresu pełniła ona nieprzerwanie rolę łącznika ze starym krajem i stała się korzeniami do książki, budzącej już wyraźnie odrodzenie narodowe w okresie późniejszym. Książki, głównie religijne, przywozili przybysze szukający tutaj schronienia przed prześladowaniami religijnymi, wędrowni handlarze i duszpasterze.

Z początkiem XVIII w. datują się już pierwsze polskie wydawnictwa i druki cieszyńskie. Co należy rozumieć pod pojęciem pierwodruków cieszyńskich? Jestem zdania, że należą do nich te pierwsze druki, które wyszły spod pras cieszyńskich w byłym Księstwie Cieszyńskim, względnie gdzie indziej, ale których autorami byli cieszyńscy.

Pierwszą polską książką, jaka się zachowała, napisaną na Śląsku Cieszyńskim jest wydana w 1716 r. książeczka o niedużym formacie pt. „Wierność, Bogu y Cesarzowi czasu powietrza Morowego należąca, a pokazana przez Jana

Muthmana Sługę Ewanjeliey przy kościele Jezusowym przed Cieszynem". Wysłała z drukarni Gottfrieda Trampa w Brzegu. Książeczka jest tworem osobliwym przez połączenie popularnego podręcznika medycznego z modlitwami. Zawierała ona wskazówki i zalecenia dotyczące walki z „powietrzem morowym”, tj. z powietrzem powodującym umieranie, czyli z panującą chorobą. Autorem jej był Jan Muthman (1685—1747) urodzony w Komorzynie w pow. kluczborskim, który, jako pierwszy pastor powołany do Cieszyna, przez 20 lat pracował i działał w tym mieście. W okresie pracy w Cieszynie pozostawił po sobie jeszcze pięć polskich książeczek. Pełny tytuł drugiego dziełka brzmiał „Sto Reguł Żywota, Ktore Każdy Chrześcianin Przy Początku albo Zkończeniu każdego tydnia, Dla świętego przedsięwzięcia Doświadczenia a polepszenia, a Po używaniu ś. wieczerzy dla codziennego Zachowania odnowionego przymierza Chrztu świętego; Powolno czytać, Pilnie uważać, a Pobożnie wykonywać ma. Z Przydatkiem: Modlitwy do P. Jezusa a Historiey o pobożnym dziecięciu”. Wydana w r. 1720 w Brzegu. Przy trzeciej książeczce, która jest tłumaczeniem z niemieckiego „Jesus Büchlein” Johana Quirsfelda pt. „I. Wzdychanie a Rytmy pocieszne...”, tłumacz zamieścił oprócz modlitw „Niektóre o Jezusie i do Jezusa piosneczki” zaznaczając w słowie wstępnym „słuszne ale jest, abyśmy i za naszych czasów polskim językiem śpiewali pieśni nasze”.

Język Muthmana to staropolszczyzna z wyrażeniami gwary cieszyńskiej i naleciałościami z języka niemieckiego i czeskiego. Pisał do swoich parafian i stanowisko swoje określa w przedmowie do swojej pierwszej książki następująco: „Sposób pisania mego stylus Lekka jest polszczyzna, niekiedy według zwykłości terażniejszych Słuchaczów moich akkomodowana, bo nie uszom piszę ale sercu”. To dotarcie do serc daje jasne światło na stosunki językowe w Cieszyńskim w tamtych latach.

Równocześnie z pierwszą książką Muthmana, wolny chłop z Żukowa Jakub Gallacz zamówił i opłacił nakład „Katechizmu ze ślabikorzem” dla Szkoły Ewangelickiej w Cieszynie, za co był karany. Nie udało się dotąd odszukać egzemplarza, ani pełnego tytułu. Natomiast w sto lat później wyszedł czterojęzyczny podręcznik dla tej samej szkoły, w którym zamieszczono Katechizm w języku polskim. Tytuł podręcznika brzmiał „Catechismus D.M. Lutheri Ouadrilinguis, Oder: Der Katechismus D. Martin Luthers Deutsch, Pohlnisch, Bömisch, Lateinisch, als ein nützliches Lesebuch in diesen Sprachen zum Gebrauch der Evangelischen Schule vor Teschen eingerichtet. Brieg 1817”. Nasuwa się pytanie czy nie ma on jakiegoś powiązania z katechizmem Gallacza.

Następnym autorem polskich książek na Śląsku Cieszyńskim był Samuel Ludwik Zasadius (1695—1756) pochodzący również z Dolnego Śląska. Powołany na stanowisko pastora do Cieszyna objął tutaj obowiązki katechety polskiego. Napisał i przetłumaczył z niemieckiego szereg niedużych książeczek religijnych dla ewangelików, a pierwszą z nich była „Droga do Nieba To iest Nauka krotka z Katechizmusu, Dla tych, ktorzym czas zabawić sie dłużej nie pozwala, aby na krotce nauczyli sie przecie, i wiedzieli, Jako sie Człowiek sprawować ma, chcąc przisć do Nieba. Spisana przez Ks. Samuela Ludowika Zasadiusa, Sługi Słowa Bożego przed Cieszynem”. Drukowana była w Brzegu

i miała do r. 1729 cztery wydania. Następnie przełożył Zasadius z niemieckiego książeczkę Arndta „Wykład na Dzieiesięć Boże Przikazanie I Wiare świętą Krześciańską W kazaniach ku zbudowaniu...”, wydaną w 1725 r. w Brzegu. W okresie pracy w Cieszynie tj. do 1730 r. pokazało się jeszcze wiele książeczek Zasadiusa o długich tytułach, które wydano w Brzegu i Lipsku. Były to modlitwy, kazania, rozmyślenia nabożne i pieśni.

Książeczki Zasadiusa odznaczają się starannym doбором modlitw i pieśni. Jako pisarz starał się o czystość języka dopuszczając do niego tylko zabarwienia gwarowe. Książki i śpiewniki Muthmana i Zasadiusa przyczyniły się do rozpowszechnienia polskich, a zredukowania używanych przeważnie czeskich pieśni w zborach ewangelickich. Ze względu na słabą znajomość języka czeskiego, czeskie wydawnictwa nie miały takiego znaczenia jak książki w języku polskim. Słusznie stwierdzili ksiądz Szeruda i prałat Londzin, że nazwiska Muthmana i Zasadiusa związane są ściśle z powstaniem polskiego piśmiennictwa na Śląsku Cieszyńskim.

Największy napływ polskich książek protestanckich na Śląsk Cieszyński rozwinął się w okresie kontreformacji. Zaczęto sprowadzać z zewnątrz polskie biblie, kancjonały, rejowskie postyle. Jeden z najlepszych znawców cieszyńskiej kultury doc. Daniel Kadłubiec napisał: „Tak było zwłaszcza w czasie wojny 30-letniej i po niej... kiedy to zwolennicy nowinek reformacyjnych zbierali się w miejscach odludnych i bezpiecznych... by w książce szukać siły pozwalającej przetrwać”. Ponieważ nie było pastorów, zebrani sami głośno czytali teksty kazań, śpiewali z kancjonałów, co zmuszało ich do nauki czytania, a tym samym podniesienia na wyższy poziom wiedzy i kultury. Te nieodzowne atrybuty nabożeństwa stały się wówczas podstawowym podręcznikiem elementarnej nauki szkolnej. Wspomina o tym również dr Barbara Polockowa z Cieszyna pisząc, jak to nieznany autor w czasopiśmie „Hesperus” (Praga 1819) w artykule „Die Bergeinwohner in Kreise Teschen” (Mieszkańcy gór okręgu cieszyńskiego) zanotował, „...protestancy chłopci z gór gromadzą w niedzielę i święta członków rodziny i współmieszkańców, i śpiewają z nimi pieśni duchowe, gdyż większość z nich nauczyła się czytać w śpiewniku”.

Sporo książek polskich znalazło się w Cieszyńskim dzięki dwóm Cieszyniakom, którzy po wojnie austriacko-pruskiej otrzymali zakaz powrotu w rodzinne strony. Pierwszym z nich był Paweł Twardy (1737—1807) kaznodzieja polski we Wrocławiu, który wydał biblię, dąbrówkę i modlitwy dla nabożnego chrześcijanina (ta ostatnia wznawiana czterokrotnie), drugim Jan Christian Bockshammer (1733—1804) pastor w Twardogórze. Wydał on poszerzone opracowanie kancjonału brzeskiego, który od r. 1776 do 1850 doczekał się aż 19 wydań.

Podobnie jak ludność ewangelicka, tak i ludność katolicka używała kancjonałów czeskich i słowackich, ponieważ polskich prawie jeszcze nie było. Nie można jednak twierdzić, że korzystali wyłącznie z książek czeskich, bo mieszkańcy Śląska wyznania katolickiego, uczęszczając corocznie do miejsc pątniczych na Kalwarię Zebrzydowską, do Częstochowy i do Krakowa, przynosili stamtąd polskie książki modlitewne. Nie znalazły się one jednak w powszechnym użyciu, ponieważ drukowano je łacińskimi czcionkami. W szkołach uczono wówczas czytać i pisać wyłącznie gotykiem, tak, że litery



łacińskie były ludności nieznane i sprawiały trudności w czytaniu. Ewangelicy byli pod tym względem w lepszej sytuacji, bo oprócz biblii i postylli drukowanych w Gdańsku, Toruniu, Wilnie... posiadali drukarnię w Brzegu, która drukowała czcionkami gotyckimi, czyli tak zwaną szwabachą.

W połowie XVIII wieku trzech cieszyńskich księży katolickich odczuwających potrzebę własnego lokalnego modlitewnika opracowało i wydało polską książkę pod tytułem „Prawdziwa Jedzina Do Nieba Z Pisma Świątego dokazana Droga To jest: Nauka Katolicka Obsięguncz w sobie, co Pan Jezus objawił, Apostołowie po wszystkim Świecie nauczali, a każdy do Zbawienia wierzyć powinien. Z Dokazem Ktorego Wieku mianowitsze Kacerstwa powstały, a potempione były. Jak też z przydanim Niektorych nabożnych Modlitw, a Przyprawy ku szczęśliwey Śmierci, z przykonczeniem Różnych Pieśni. Wydana przez Ksiendzow pod Komorom Cysarskom Ksionżenctwa Cieszyńskiego we Winnicy Pana Jezusowey pracujuncych. Za osobliwym Powolenim Wierchności Duchowney, y Świeckiey. W Oppawie, durk. Jan. W. Szyndler 1761”. Posiada ona, oprócz sześć nieliczbowanych stron przedmowy, 640 stron druku.

Tytuły dzieł religijnych, zwyczajem tamtych czasów, były długie, obejmowały przeważnie całą stronę i były czymś w rodzaju streszczenia całej książki. Dla lepszego zrozumienia książka „Prawdziwa Jedzina Do Nieba... Droga...” przeplatana została zwrotami gwary cieszyńskiej i znać w niej lekki wpływ języka czeskiego. Niemniej jest to ciekawa książka będąca źródłem do poznania języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim około połowy XVIII wieku. Jak brzmiał ten ówczesny język, w którym jest książka napisana? Oto próbka: „Łaskawy Czytelniku! Oto ci się podaje Ksionszka nowo, która jakkolwiek stare Rzeczy w sobie zawiera, przece noworzeczona, że twojemu Jenzykowi, a w mowie w Druku przyspusobiona po pierwsze na Światło wychodzi, aby tym miłsza y każdymu przyjemniejsza była, czym snadnieysza bendzie do wyrozumienia”. W dalszej części przedmowy czytamy „...a na Ostatku z Polskich Kantyczek niektore tu w Oyczyźnie znajomsze y przykonczone, a wszystko swojemi Rejestrami, co na ktorym Liście znajdziesz zaopatrzone. Krotko mowionc: ta Ksionszka z tym Umysłem tak wienkszym Działem przyrodzonom tobie mowom na Światło wydana, aby ubostwu za wiele innych Ksiong wygodziła...”. Z powyższego wynika, że poza tłumaczonymi z obcych języków autorzy przyjęli również pieśni z kantyczek polskich.

Autorzy określają język książki podobnie jak Muthman i Zasadius: „twój język”, „przyrodzona tobie mowa”. W książce nie ma żadnej wzmianki o autorach. Według Szersznika autorami byli: ks. Judasz Hackenberg rodem z Cieszyna, od r. 1745 proboszcz w Wędryni, ks. Jerzy Bajtek rodem z Jabłonkowa będący tam od r. 1738 proboszczem i ks. Franciszek Knöbel rodem z Raciborza od r. 1759 proboszcz w Goleszowie.

W obecnym więc stanie badań nad początkami polskiej książki na Śląsku Cieszyńskim należy stwierdzić, że pierwsze polskie książki napisali i wydali przybyli z Opolskiego pastrowie ewangelicy Muthman i Zasadius, a pierwszymi Ślązakami z Cieszyńskiego, którzy napisali książkę w polskim języku, byli księża katolicy Hackenberg i Bajtek.

Objaw wydawania pierwszych polskich książek na Śląsku Cieszyńskim niektórzy pisarze czeszy starali się tłumaczyć tym, że książki te były pisane przez księży przybyłych spoza cieszyńskiego Śląska i że to oni zaczęli czeski Śląsk polonizować. O autorach „Prawdziwej Jedziny do Nieba Drogi” nie mogli już Czesi powiedzieć, że „przybyli na Śląsk (jak pastorowie z Opolskiego, dop. J.P.) i polonizowali nasz kraj”, bo rodzeni Cieszyniaczy czynili tak samo. Te polskie pierwodruki cieszyńskie zasługują na uwagę z tego tytułu, że wyszły w okresie, kiedy czeszczyzna była na Śląsku językiem uprzywilejowanym, a nawet narzucanym. Książa, jako autorzy czy tłumacze, dalecy byli od jakiejś myśli politycznej, lecz starali się kierować pragnieniem, aby ludowi służyć jak najlepiej, a chcąc być zrozumiani, musieli pisać po polsku i to świadczy najlepiej o polskości tej ziemi.

Około r. 1760 wyszedł wydrukowany u Szyndlera w Opawie Kancjonał czeski dla katolików, w którym zostało umieszczonych 15 pieśni polskich, z czego wynika, że w kościołach katolickich śpiewano po czesku i po polsku. O śpiewie polskim w kościołach katolickich świadczy dalszy druk nieznanego autora pt. „Pieśni ku mszy świętey na wszystkie jej cześci rozdzielone i Litaniami i Modlitwami na naywyższe Cesarsko-Królewskiey jasności”, (druk Jan Sylwester Siedler w Brnie w 1785 r.). Wstęp kończy się zdaniem „Wydana teraz dlo Xionżeństwa Tieszyńskiego na zwyczajny język przełożona”. Z tej samej drukarni wyszły w 1788 r. „Modlitwy z włoskiego przetłumaczone na jenzyk niemiecky, a z niemieckiego na ten, który jest w Xionżeństwie Tieszyńskim zwyczajny”.

Podobny sposób oznaczania języka udzielił się jeszcze księdzu Janowi Brzósce (1757—1840) ze Strumienia, który w napisanej w poprawnym języku polskim pozycji pt. „Książka modlitewna dla Katolickiey młodzieży szkolney jako też dorosley”, drukowanej w r. 1823 u Tomasza Prochaski w Cieszynie, powiedział w przedmowie o „własnym polszczyźnie bliższym języku”. W 1825 r. wyszła u Prochaski w Cieszynie napisana w poprawnym języku literackim „Pieśń do Mszy Świętey z Litaniami a Modlitwami...”.

Niektóre książki religijne wydawane też były z okazji jakichś okolicznościowych wydarzeń, niektóre z dedykacją, w niektórych udzielano różnych wskazówek i pouczeń, jak w znanej na Śląsku książce dla ewangelików pt. „Modlitwy i rozmyślenia nabożne, na pomnożenie chrześcijaństwa między ludźmi pospolitymi, we wszelkim czasie i różnych potrzebach służące”. Oprócz tekstów nabożnych autor dołączył „Krótką historię kościoła”, w której dotknął prześladowania protestantów przez władze habsburskie. Cenzura państwowa wyciąła ten dodatek z gotowej już książki. Dlatego te egzemplarze lud określił „wymiszgowaną”, czyli wykastrowaną (od nazwiska autora) Kłapsiówką. We wspomnianej książce autor podaje w rozprawce „Krótka o należytem dziatku ćwiczeniu nauka” rady i przestrogi odnoszące się do odżywiania, pielęgnowania niemowląt oraz wskazówki, aby wychować dzieci na porządnym ludzi. Oto kilka wyjątków: „Zaraz od pierwszej młodości ile można w czystości i chędogowości zachowajcie je.

Nie myjcie albo kąpajcie je, jako niektóre matki zwyczaj mają w gorącej wodzie. Wszystkie bowiem gorokość człowieka osłabia.

Nie karmcie tem, co wy wprzód w uściech waszych pożujecie, bo się w ten sposób śliny wasze z tym pomieszają, któremi niechcący skrytą w ciele waszym chorobą dzieci swoje napsuć możecie.

Strzeżcie się, abyście ich wieczór i w nocy zwyczajnymi waczkami nie zadusili.

Musicie czasem z dziećmi waszemi być dziećmi ale rozumnymi. Nie brońcie im nieszkodliwej uciechy.

Gdyby czasem pokarane było wasze dziecię w szkole, a potem by się przed wami skarżyło, nie lutujciez go tak żeby rozumiało, że mu się stała krzywda. Daleko mniej na nauczyciela dla tego łajajcie, albowiem byście napełnili przez to serce dziecięcia nieprzyjaźnią przeciwko szkole i nauczycielowi. Nie miałoby potem więcej ku niemu dowierności i miłości, ani też chęci do chodzenia do szkoły. Tak daremne by były jego napominania, nauki, przestrogi, daremne całe dziecięcia do szkoły chodzenie”.

Rozprawkę tę, liczącą 22 strony, częściowo sam opracował, częściowo przetłumaczył z innych dzieł Jan Kłapsia (1759—1805), pierwszy pastor w Jaworzu rodem ze Skoczowa, a wyszła ona nakładem Fryderyka Gutscha w 1794 r. we Wrocławiu.

Na początku XIX w. wyszła, już w Cieszynie, książeczka nieznanego autora pt. „Pamiętniki kościoła ewangelickiego z łaski danego przed Cieszynem...” (Cieszyn 1809). Jest to pierwszy dotychczas znany druk polski, który został wydany i wydrukowany w Cieszynie.

Andrzej Paulini (1742?—1829), pastor w Bystrzycy, wydał w 1818 r. w Bernie „Naukę Ewangelii Chrystusowej dla dzieciaków szkół ewangelickich...”, która doczekała się do 1848 r. 4, a w całości 12 wydań.

Na niektórych polskich pierwodrukach cieszyńskich znajdujemy trwałe dedykacje drukowane. Wzruszającą dedykację zamieszczono na „Prawdziwej Jedzynie do Nieba... Drodze...”: „Świntemu Janowi z Nepomuku, sławnemu dla Sekretu w Spowiedzi Świntey sobie zwierzonego Menczelnikowi, wielkiemu Sławy dobrej Patronowi, Kśiendzow świeckich ozdobie y Przykładowi, przytomnom dla pożytku Dusz Krześciańskich Prace pod Świntom Obrone a pewnom naprzećiw Jenzykom uszczypliwym Zasłone duwiernie w naygłembszey Pokorze offiaruje Kśienstwo Świecki”.

Książką serdecznie zadedykowaną są „Pierwiastki” studenta teologii ewangelickiej we Wiedniu Bogusława Heczki (1825—1907). Przepisanie dedykacyjne brzmi: „Swoim Drogim, zacnym, ukochanym Rodzicom, tudzież swemu Ślachetnemu bratu Pawłowi Heczki w Goleszowie”. Wydana została w r. 1849 we Wiedniu. Oto urywek ze wstępu „Pierwiastków”, pozwalającego na zorientowanie się w języku na Śląsku Cieszyńskim w połowie XIX w.: „Nejroztoukochańszy Rodzice! Złota i strzebła nimóm, ale co móm toć dowom ze szczerego serca. Przyjmijcie proszę, tą książeczčkę odemnie. A mocech Wóm winien! Czuję, że sie Wóm nigdy wypłacić ni mogę. Bo chociaż uznowom w pokorze, że łaską bożą jestech tem, czemech jest, przeca ta łaska boża jedzynie przez Was Nademną daremna niebyła”.

Wielkie zasługi dla wprowadzenia polskiego śpiewu w kościołach całego Śląska Cieszyńskiego posiada dla katolików ksiądz Antoni Janusz

(1820—1862), proboszcz w Zebrzydowicach, który wydał w r. 1857 książkę: „Praca codzienna, coroczna i całożywna każdego Chrześcianina katolika albo Książka Modlitewna i Kancjonał dla katolików z różnych książek modlitewnych i śpiewników zebrane”. Niecodzienna książka, obejmująca stron XVI plus 1040, drukowana u Karola Prochaski w Cieszynie, wznawiana była kilkakrotnie. W przedmowie do piątego wydania (1891) zaznaczono: „Ponieważ niedawno przedtem (przed r. 1857 dop. J.P.) zaprowadzono u nas w szkołach język swojski miasto czeskiego, dlatego potrzeba stała się wtenczas nagląca, aby w miejsce kancjonału czeskiego zaprowadzony był w kościołach kancjonał polski. Tak z tej przyczyny, jak dla wybornej i nieocenionej pracy swojej, ks. Janusz stał się wielkim dobroczyńcą ludu śląskiego i w kancjonałe swoim wystawił sobie pomnik, który się nigdy nie zniszczy”.

Takie samo znaczenie dla ewangelików jak kancjonał Janusza dla katolików ma kancjonał Bogusława Jerzego Heczki, pastora w Ligotce Kameralnej. Nosi on tytuł „Kancjonał czyli śpiewnik dla chrześcian ewangelickich”. Drukowano go w 1865 r. u Karola Prochaski w Cieszynie. W przedmowie do tego śpiewnika podano: „Achkołwiek język czeski jako pobratymczy jest nam Polakom dość zrozumiały, przecie nikt nie zaprzeczy, że nasz ojczysty jest nam najrozumniejszy, czego niezbitym dowodem jest i to, że u nas wszędzie polskie Biblie czytane, polskie modlitwy i kazania mówione bywają, i że w naszych szkołach polskie książki zaprowadzone są. Więc jasna rzecz, że i nasz śpiew nabożny powinien być polski, aby nas tym lepiej zbudować mógł”. Ten kancjonał wpłynął na usunięcie z niektórych kościołów ewangelickich kancjonału morawskiego Jerzego Trzanowskiego, który w połowie XIX w. w większości kościołów był jeszcze używany.

Na przestrzeni XIX w. wyszło na Śląsku Cieszyńskim wiele wydań zarówno ewangelickich, jak i katolickich w języku polskim. Ogólnie w piśmiennictwie religijnym większość autorów tłumaczyła w przedmowach, że napisali „w języku w Książęństwie Cieszyńskim zwyczajnym”, czy też „w twojej mowie” itp. Nie była to zła wola autorów, nie należy ich posądzać, że celowo unikali określenia „język polski”, lecz nie zdawali sobie jeszcze sprawy ze znaczenia wyraźnego określenia języka.

Znany badacz, miłośnik książki zajmujący się jej rolą oraz rozwojem czytelnictwa w tamtych czasach Jan Wantuła z Ustronia (1877—1953) napisał, że wówczas, gdy na pozostałych ziemiach polskich mało było chłopów umiejących czytać, kiedy nawet niejeden szlachcic podpisywał się trzema krzyżykami, pańszczyźniany chłop na Śląsku Cieszyńskim kupował za ciężko zapracowany grosz książki i czytał, a nawet zaopatrywał je w skromne znaki biblioteczne. Zapewno miał na myśli Jurę Gajdzię z Małej Cisownicy (1777—1840), który znakował swoje książki; można użyć określenia, że zaopatrywał je w swoje ekslibrisy. Nic dziwnego, że w tych czasach niektórzy chłopci, nie mając tyle środków na samodzielny zakup książki, tworzyli zespoły, by zakupić ją wspólnym kosztem. Na okładkach zapisywali współwłaściciele np. w Cisownicy Malec, Mamica i Głajcar.

Zapewne nie było w drugiej połowie XVIII w. na tym terenie domu bez jakiejś polskiej książki religijnej, która by jako świętość nie była przechowywana

i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Z tradycyjną śląską „tróhłą” (skrzynią na ubiory zamykaną wiekiem), którą przeważnie przekazywano w wianie, przechodziły z rodziny na rodzinę różne Kazania, Kancjonały, Postylle, Modlitewniki, Katechizmy, Rozmyślenia nabożne, Pieśni — najpierw protestanckie, następnie katolickie. Ten sposób przekazywania książki urabiał do niej szacunek i dzięki temu wiele egzemplarzy przechowało się w domach śląskich po dzień dzisiejszy, chociaż służyły pokoleniom przez 200, 300 i więcej lat. Podpisany przekonał się o tym osobiście z relacji posiadaczy tych książek i z autopsji, ze sposobu przekazywania druków religijnych w jego rodzinie. W roku 1974 zetknął się między innymi w Wiśle-Jaworniku, w zasiedziałej tam od wieków rodzinie góralskiej Szturców (obecnie Marcol) z dużego formatu książką wydaną w r. 1574 w Królewcu. Tytuł tej rzadkiej już książki brzmi: „Postilla Domowa To yest Kazania Ewangelie Niedzielne y przednieysze Święta...” (pomijam długi tytuł) w tłumaczeniu Małeckiego. Przywędrowała ona na ziemię cieszyńską w wieku następnym, co potwierdzają zapisy wykonane pismem łacińskim i polskim na pierwszych stronach po karcie tytułowej. Z jednej z nich dowiadujemy się, że „Jo J.S. zakupiłem te Postylie od Pawła Nowacijusa z Tyry (wioska położona koło Trzyńca, obecnie CSRS) za 6 florenów roku 1709 Dnia 7 Xbris Bóg a Oyciec Pana mego Jezu Krysta oświec serce Mysł y Rozum mój...”. Nie wiadomo ile lat Postylla znajdowała się u poprzednich właścicieli, których nie znamy. Jej dobry stan świadczy o szacunku i trosce, jaką ją otaczano w czasie blisko 400-letniego używania. Należy pamiętać, że to nie jest egzemplarz z Muzeum, ale książka, z której nie tylko co niedzielę czytano kazanie, ale korzystano z niej również w niektórych dniach tygodnia.

Warto jeszcze wspomnieć, że pewna część ludności umiała tylko czytać, co potwierdzają znany historyk Franciszek Popiołek pisząc, że „Po założeniu gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie w r. 1709 uczęszczali do niego obok młodzieży niepiśmienni dorośli ewangelicy z całego Księstwa, aby przynajmniej zapoznać się ze sztuką czytania książki do nabożeństwa i móc uczestniczyć w śpiewaniu psalmów” oraz dr Barbara Poloczkowa, że „podpisy na niektórych dokumentach i przedmiotach domowych były wykonywane w formie druku gotyckiego, tego samego jakim drukowano książki”.

Od drugiej połowy XVIII w. zaczęły się pokazywać druki świeckie. Wyjątek stanowią dwie pozycje. Niemal równocześnie z książkami Muthmana wydał nauczyciel szkoły zborowej w Cieszynie Andrzej Fabry pierwszą świecką książkę szkolną pt. „Celaryusz Polski...”, zawierającą słowniczek polsko-niemiecki, używany w szkołach cieszyńskich. Wydana została około r. 1720. Medyk cieszyński Daniel Louge napisał i wydał w języku niemieckim oraz — według stwierdzeń badaczy z Zaolzia — i w polskim, książeczkę o zarazie dżumy w Ligotce Kameralnej, która nawiedziła tę wieś w 1715 r. Tytuł broszurki brzmiał w języku niemieckim: Daniel Louge, Med. Doct. Praëdic. Teschinens. Historische Beschreibung der Contagion, So In dem Käys. u. Königl. Camer-guthe Elguth In dem Fürstenthum Teschen A 1715 Mens. Octobr. Novembr. Decembr. grassiret, Drucks: Tramp, Brieg 1716”. Egzemplarz w języku polskim prawdopodobnie się nie zachował.

Po długiej przerwie została wydana w celach pedagogicznych przez Bernarda Pawłasa książeczka zawierająca słowniczek tzw. „Wokabularz do nauki języka niemieckiego”, wydany w 1828 r. dla szkół cieszyńskich. Wyszedł on z drukarni Karola Prochaski w Cieszynie.

Poważną rolę w piśmiennictwie polskim na Śląsku Cieszyńskim odegrał w pierwszej połowie XIX w. Karol Kotschy (1789—1856), który był pastorem w Ustroniu, a urodził się w Cieszynie. Na bibliografię Kotschego, oprócz twórczości z kręgu zagadnień religijnych, składają się podręczniki szkolne. W 1833 r. dołączył on do przetłumaczonego z niemieckiego „Kateizmu Doktora Marcina Luthera” krótkie początki nauki czytania. Podręcznik został wznowiony w 1843 r. i uzupełniony tabliczką mnożenia do 1000. Do obydwu wydań dołączył Kotschy kazanie pt. „Zaraza gorzałki”. Stara się wzniecić w nim odrazę do wódki i pijaństwa. We wstępie do tego wydanego jeszcze w osobnym nakładzie „Kazania” chwali „lud polskiego języka w okolicy państwa cieszyńskiego mieszkający”, podnosi „jego siłę i zdrowie, zgrabność i odwagę, pobożność i miłość do ziemi ojczystej. Lecz niestety od niektórego czasu lud na duszy i ciele tak pożegnany upadać zaczyna... Sił cielesnych ubywa, zdolności tępieją, duch mężny się traci... rola utracą swą wartość, a pobożność kształtem obłudnym się staje... Ten lud się rozchorował. Przyczynę upadku znalazłem w pijaństwie, które jest mężom zgubą, a niewiastom sromotą”. W kazaniu wskazuje z jednej strony na fizyczne i duchowe szkody nałogu, z drugiej na wynikające z niego zgubne następstwa dla samego pijaka, jego rodziny i otoczenia. Jeżeli chodzi o język tego kazania, to jest on raczej typowy dla księdza rodzimego pochodzenia. Mówił i pisał tak, aby go słuchacze, czy też czytelnicy rozumieli. Język tej broszury jest surową formą polszczyzny okraszzonej wyrażeniami i zwrotami gwarowymi.

W pełni tego słowa znaczeniu świecą książką Kotschego była „Książeczka o sadach i owocu względem nabywania, wychowania, użytkowania z baczniem osobliwym klimatu śląskiego”. Język książeczki jest śląskopolski z małą domieszką słów tłumaczonych z niemieckiego. Wydana była drukiem w 1844 r. w Bernie. Kotschy był wielkim miłośnikiem ogrodnictwa, nie tylko opracował i wydał książkę, ale uczył hodować drzewka, kwiaty, uczył, jak je uszlachetniać. O trosce Kotschego dla rozwoju ogrodnictwa świadczy zapis na jednej z ostatnich stron broszurki: „Z tych to tu naznaczonych gatunków jabłek i gruszek, corocznie czasem wiosennym każdy sobie nabrać może, według upodobania swego, zrazy (rywiki) w ogrodach moich w Ustroniu, każdemu bez wszelikakiej zapłaty wydane będą”.

Kotschy zajmował się również rymotwórstwem, pisał artykuły na temat ogrodnictwa do „Tygodnika Pszczyńskiego”, później do „Gwiazdki Cieszyńskiej”, którą początkowo zwalczał.

W dziedzinie literackiej nie przewyższał Zasadiusa czy Kłapsi z Jaworza jeżeli chodzi o czystość języka. Z Polską pod zaborami utrzymywał duchowy kontakt, zaznajamiał swoje dzieci z historią i literaturą polską. Chociaż świadomość narodowa u Kotschego dopiero kiełkowała i nie wydała jeszcze wyraźnie polskiego plonu, jednak przez pisanie i publikowanie w języku polskim przyczynił się do jego utrzymania, a tym samym do więzi z Polską.

Ogółem można powiedzieć, że duchowieństwo ewangelickie i katolickie na Śląsku Cieszyńskim — które w coraz większym stopniu zaczęło się wywodzić z ludu wiejskiego i częściowo z mieszczaństwa — zamiłowanie do mowy ojców i szacunku dla książki wyniosło z domów rodzinnych. Wielu z nich (F. Michejda, I. Świeży, K. Michejda, J. Londzin, J. Janik, J. Brzuska, J. Kłapsia, A. Janusz i in.) pozostawiło ślady w pracy kulturalnej i narodowej, wielu z nich miało własne, zasobne biblioteki.

Okolicznościowe i polityczne druki świeckie zaczęły się pokazywać w burzliwym okresie Wiosny Ludów, kiedy to narody Monarchii Austriacko-Węgierskiej zaczęły się domagać swoich praw. Świadczą o tym bunt chłopskie na Śląsku Cieszyńskim inspirowane przez Pawła Oszełdę i Jerzego Michnika. Równocześnie zdawano sobie sprawę, jakie znaczenie ma język i ówcześni budziciele odrodzenia narodowego założyli w r. 1842 „Złączenie Polskie” (i to w cieszyńskim gimnazjum niemieckim!), którego celem było podniesienie świadomości narodowej poprzez książkę. W pięć lat później zostało założone w tej samej szkole przez Andrzeja Cińciałę „Towarzystwo uczących się języka polskiego”. Założenie Towarzystwa poprzedziła podróż Stalmacha i Cińciały do Krakowa po książki, które były dla nich najważniejsze.

Pierwsza broszura polityczna wydana na Śląsku Cieszyńskim nosi tytuł: „Pierwszy dzień obiorcy w Polskiej Ostrawie 13 maja 1848”. Jest to obraz polityczny napisany przez Adolfa Kolaczka, deputowanego do Sejmu austriackiego. Drukowana była w 1848 r. w Cieszynie. Z treści tej broszury wynika, że Kolaczek uważał się za Niemca, a mimo to pisał po polsku; bo musiał tak pisać, jeżeli chciał, ażeby miejscowa ludność mogła jego pracę czytać i rozumieć.

Dr Andrzej Cińciała (1825—1898) notariusz w Cieszynie i jeden z pierwszych budzicieli narodowych na Śląsku Cieszyńskim napisał i wydał w 1848 r. „Nowości niesłychane dla chłopów śląskich”, w których omówił rewolucję we Wiedniu, tzw. Wiosnę Ludów. Drukowana była u Prochaski w Cieszynie.

W tym samym roku pastor Jan Winkler (1794—1874) z Nawisia opracował i wydał petycję pt. „Poznaczenie życzeń siedloków zgromadzonych na woleniu do Opawy 27 maja 1848”.

Od połowy XIX w. zaczęto pisać i wydawać coraz więcej druków i książek polskich. Ich autorami byli Paweł Stalmach, który w r. 1849 wydał „Zbiorek pieśni sławiańskich”, Andrzej Cińciała, Jan Śliwka, Jan Winkler, Adam Sikora, Jan Kubisz, Józef Londzin i wielu innych. Początkowo sprawy polskie najwyraźniej przedstawiali Paweł Stalmach i Andrzej Cińciała, a w wierszach tkacza jabłonkowskiego Adama Sikory odczuwało się serce grawitujące ku Polsce.

Do początków XIX w. wszystkie polonica cieszyńskie zostały wykonane w Brzegu, Bernie, Lipsku, Berlinie, Opawie, Wrocławiu... jedynie książeczka „Rada do przyjaciół rolnictwa...” bielszczanina Karola Koerbera została wydrukowana w Krakowie.

Począwszy od r. 1848 zaczęło wychodzić w Księstwie Cieszyńskim pierwsze czasopismo polskie „Tygodnik Cieszyński”, a od 1851 r. „Gwiazdka Cieszyńska” oraz „Przegląd Wypadków Politycznych” i rozpoczęła się żywa działalność wydawnicza.

Od r. 1716, tj. od wydania pierwszej polskiej książki na Śląsku Cieszyńskim aż do r. 1848 włącznie, wydano na tym terenie 71 pozycji polskich (pomimo długoletnich poszukiwań autor nie może stwierdzić, czy powyższa liczba jest ostateczna).

Pewien wpływ na wydawnictwo polskiej broszury i książki poruszającej treści społeczne — a przede wszystkim wyrobienie szacunku dla drukowanego słowa wśród robotników — wywarła późniejsza działalność polskiego ruchu robotniczego. Podobnie jak protestanci szerzyli i utrzymywali swoją wiarę przy pomocy książki, tak samo za pośrednictwem polskiego słowa drukowanego, tj. gazety, broszury, książki, zaczęli zdobywać robotników dla swojej idei polscy socjaliści. Polski ruch socjalistyczny miał na celu nie tylko poprawę bytu i wyzwolenie klasy robotniczej; ale ruch ten zaczął działać na Śląsku Cieszyńskim także nad szerzeniem kultury polskiej i wyzwolenia ojczyzny. Polscy socjaliści zaczęli nie tylko wydawać w Cieszynie w r. 1896 pierwsze swoje pismo „Równość”, ale podjęli się również wydawania i sprowadzania wielu broszur spoza Śląska, za pośrednictwem których, poza troską o wyzwolenie społeczne, zbliżali robotnika do Polski. Jedną z pierwszych broszur była wydana w 1898 r. przez cieszyńską „Równość”, wspólnie z redakcją „Naprzodu” w Krakowie, „Nowego Robotnika” i „Prawa Ludu” we Lwowie, broszura pt. „Adam Mickiewicz 1798—1898 Książka pamiątkowa dla polskiego ludu pracującego”.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że ludność Śląska Cieszyńskiego doceniała znaczenie wiedzy, kultury i wcześniej niż gdzie indziej doceniła rolę książki, którą otaczano prawie kultem. Świadomość, że nie jednemu muszą służyć one pokoleniu uzewnętrzniła się przez oprawę jej w deski obciążane skórą, ozdobne symbolami, z metalowymi okuciami zamykanymi na klamry.

Ranga, jaką osiągnęła książka polska na Śląsku Cieszyńskim od XVI w., nie tylko wpływała na przywiązanie do określonej wiary; była ona także szkołą polszczyzny. Podtrzymywała i przechowywała dla następnych pokoleń znajomość języka ojczystego. Rzeczywistą zasługą tego piśmiennictwa było podtrzymanie potężnej przewagi czeszczyzny, nad którą zatriumfowała polska książka.

Chociaż te pierwsze książki miały czysto wyznaniowy charakter, nie mówiły Ślązakowi o Polsce, a raczej o zbawieniu jego grzesznej duszy to jednak potrafiły one wzmocnić tę nić, jaką był język polski, która naszych przodków — może nawet nieświadomie — integrowała z resztą ziem polskich. Jeżeli przyjmiemy, że jakaś grupa tworzy naród, wiąże ją tradycja, zwyczaje, język, Ślązaków cieszyńskich łączył przede wszystkim wspólny język, bo pozostałe z wymienionych czynników od chwili, kiedy Kazimierz Wielki zrzekł się w r. 1339 praw do Śląska, były w wielu okresach znikome.

O wartości i znaczeniu książki napisał Jan Kasprowicz, tłumacz rozprawy Ryszarda de Bury „O miłości do ksiąg to jest Philobilon” w wierszu „Tłumacz do czytelnika”: (wyjątki)

*Pisana przed wiekami na cnym pergaminie,  
przetrwiała burze wieków i chyba nie zginie  
już nigdy, bo wszak nigdy nie zabraknie na ziemi  
namiętych dusz, co dłońmi nieomal drzącemi*



chwytają dzieło ducha, toną w jego treści  
i — kształcie!...

*O jak oko przecudownie pieści  
ta czcionka, ta oprawy mistrzowska robota,  
dla której nie szczędzono kosztownego złota!  
Te dziwne kopersztychy, te inkunabuły,  
te stare drzeworyty jakież oddźwięki czuły  
i swą nieudolnością znajdują u czleka,  
jeżeli tylko nie jest, jak biedny kaleka,  
ślepotą nawiedzony!*

*A jakie okręgi,  
ogarniające wszechświat, wyzierają z księgi,  
natchnionej słowem Boga, który się nie zżyma  
Sam, w własnej Swej osobie, stawać za plecyma  
schylonych pracowników i szeptać im w uszy,  
jak ziarno z plew się łuszczy, jak się rudę kruszy,  
jak wodę się przemienia w Galilejskiej Kanie  
na wino, byś rozkoszne miał ucztowanie.*

**Wykaz skrótów bibliotek w układzie topograficznym oraz skrótów źródeł  
podawanych w opracowanej bibliografii.**

1. Brzeg  
Muz. Piast. — Muzeum Piastów Śląskich
2. Cieszyn  
Bibl. O.O. Bonifr. — Biblioteka Ojców Bonifratrów  
Bibl. Zabyt. — Biblioteka Zabytkowa  
Bibl. Zb. Tscham — Biblioteka Zboru Ewangelickiego Tschammera  
Muz. M. — Muzeum Miejskie
3. Katowice  
Bibl. Śl. — Biblioteka Śląska
4. Kórnik  
Bibl. Kórn. — Biblioteka w Kórniku
5. Kraków  
Bibl. Jag. — Biblioteka Jagiellońska
6. Ołomuniec (CSRS)  
St. V. Knih. — Státni Vědecká Knihovna
7. Poznań  
Bibl. P.T.N. — Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Naukowego
8. Praga (CSRS)  
St. Knih. — Státni Knihovna
9. Warszawa  
Bibl. Nar. — Biblioteka Narodowa
10. Weimar (NRD)  
Nat. Centr. Bibl. — Nationale Forschungs und Gedenkstätten Der  
Klassischen Deutsche Literatur

11. Wrocław  
Bibl. Ossol. — Biblioteka Narodowa Ossolineum  
Bibl. Uniw. — Biblioteka Uniwersytecka
12. Bibliogr. Chojnackiego — W. Chojnacki: Bibliografia Polskich Druków Ewangelickich Ziem Zachodnich i Północnych 1530—1939, Warszawa 1966.
13. Bibliogr. Estr. — Bibliografia Estreichera, Warszawa, Kraków.
14. Bibl. Londzina — J. Londzin: Bibliografia Druków Polskich w Księstwie Cieszyńskim od r. 1716 do 1904, Cieszyn 1904.
15. Kalendarz Śl. — Kalendarz Śląski, Ostrawa, CSRS.
16. Ogrodziński: Dzieje p. śl. — W. Ogrodziński: Dzieje piśmiennictwa śląskiego, Katowice 1965.
17. P.S.P. — Polski Słownik Biograficzny, Warszawa, Kraków, Wrocław.
18. Roczn. T.P.N. — Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku, Katowice.
19. Szeruda: Bibliogr. polsko-ew. — J. Szeruda: Bibliografia Polsko-Ewangelicka XIX i XX wieku, w: Rocznik Ewangelicki 1925, Warszawa.

#### **Bibliografia poloniców cieszyńskich do r. 1848 (włącznie).**

1. (Brzusk a Jan): Książka Modlitewna dla Katolickiej Młodzieży szkolney iako też Dorosley. Od pewnego Księdza Świeckiego diecezji Wraclawskiej austryackiego Cesarskiego Krolewskiego Ślońska. Za Pozwoleniem duchowney i świeckey Zwierzchności. W Cieszynie 1823. W Drukarni Tomasza Prochaski. 12°, s. VI + 299, got.  
Egz.: Cieszyn. Bibl. OO. Bonifr.
2. Choduba Jan: Religialne a moralne Regułki dla Młodzi i pospolitego Ludu do prawdziwego Chrześcianaństwa prowadzące, złożone i wydane od... Szkolnego-Nauczyciela z Mazańcowic. W Roku 1839, 8°, s. 20.  
Wiad.: Bibliogr. Londzina
3. Cieńciała Andrzej: Nowości niesłychane dla ślązkich Chłopów. Rozmowa między Pawłem i Janem o najnowszych wypadkach które się w miesiącu Marcu 1848 r. zdarzyły. W Cieszynie, nakładem księgarnie Wäschera. 1848. 8°, s. 15, ant.  
Egz.: Kraków, Bibl. Jag.
4. Toż: (osobno wydane drukiem gotyckim) Cieszyn\* 1848.  
Wiad.: Ogrodziński: Dzieje p. śl.
5. Fabri Andrea: Celaryus Polski, Oder Nach der Metbode Des Lateinischen Libri Memorialis Cellarii, Wortheilhaftig eingerichtetes Polnisch und Deutsches Wörter-Buch, Woraus Die nöthigsten Wörter Der Polnischen Sprache Ohne grosse Mühe in kurtzer Zeit können erlernt werden: So wohl denen, die in der Evangelischen Schule vor Teschen studiren, als auch andern, welche selbige gründlich fassen wollen, zum besten, mit Fleiss gefertiget, Und Rebst einem deutschen Register Herausgegeben, Von

Andrea Fabri, Brieg, drucks und verlegts Gottfried Tramps (około 1730), 8°, s. nlb. 4+768, got.

Egz.: Kraków, Bibl. Jag.

6. (Hackenberg Jan Judasz i.): Prawdziwa Jedżina Do Nieba z Pisma Swientego dokazana Droga. To jest: Nauka Katolicka Obsięngujonc w sobie, co Pan Jezus objawił, Apostołowie po wszystkim Świecie nauczali, a każdy do Zbawienia wierzyć powinien. Z Dokazem Którego Wieku mianowitsze Kacerstwa powstały, a potempione były. Jak też z przydanim Niektorych nabożnych Modlitw a Przyprawy ku szczęśliwey Śmierci, z przykoczeniem Rożnych Pieśni. Wydana przez Ksiendzow pod Komorom Cysarskom Ksióńzenctwa Cieszyńskiego we Winnicy Pana Jezusowey pracujonych. Za osobliwym Powolenim Wierchności Duchowney, y Swieckiey. W Oppawie, durk. Jan W. Szyndler, 1761, 8°, s. 5+603, got.

Egz.: u autora Bibliografii

7. Kancyon al Wszeobecny Swatey Cyrkwe. Wydany od Duchownjch Pastyrów w Knjżetstwj Tessynskem w Hornjm Slezsku. Wytisst. w Oppawe u Jana W. Szyndlera 1761, 8°, s. 654 (od s. 607 do 640 znajduje się 15 pieśni polskich).

Wiad.: Bibliogr. Londzina

8. Kancyon al czeski, Cieszyn 1829 (zawiera 14 pieśni polskich).

Wiad.: Rocznik TPN na Śl. t. III, s. 151.

9. Catechismus D.M. Lutheri Ouadrilinguis, Oder: Der Katechismus D. Martin Luthers Deutsch, Pohnlisch, Böhmisch, Lateinisch, als ein nütliches Lesebuch in diesen Sprachen zum Gebrauch der Evangelischen Schule vor Teschen eingerichtet gedruckt und zu haben bey Karl Wohlfahrt, Brieg 1817. s.nlb. 104 got.

Egz.: Cieszyn, Muz. M.

10. Klucki Ludwik: objaśnienie. Cieszyn, d. 15 Czerwca 1848. 4°, s. 2.

Wiad.: Bibliogr. Estr. t. II, s. 387.

11. Toż: Odpowiedź na p. Karola Koczego „Przestrożę”, pismo ulotne z d. 17. Czerwca 1848. Cieszyn dnia 18go lipca 1848, Druk Prochaski. 4°, s. 4.

Egz.: Cieszyn, Bibl. Zabyt.

12. Kłapsia Jan: Modlitwy i Rozmyślenia nabożne, na pomnożenie Chrześcianaństwa, między ludźmi pospolitemi, we wszelkim czasie i rożnych potrzebach służące: z Przydatkiem, zebrane i do druku podane przez X. Jana Kłapsię, Kaznodzieia i Pasterza pierwszego zborów ewangelickich około i w Jaworzu. w Wrocławiu, Nakładem Chrystyana Fryderyka Gutscha 1794, 8°, s. 380, nlb. 2. got.

Egz.: u Jana Brody w Skoczowie

13. Toż: Krótka o należytym ćwiczeniu dziatek nauka.

Wiad.: Szeruda: Bibliogr. polsko-ew.

14. Toż: Krotki Zbiór Historii Chrześcijańskiej Religii. we Wrocławiu Nakładem Chrystyana Fryderyka Gutscha 1795, 8°, s. 36, got.

Egz.: u Jana Brody w Skoczowie

15. Toż: Wykład niektórych przy nabożeństwie formuł zwyczajnych.

Wiad.: Szeruda: Bibliogr. polsko-ew.

16. Koerber Karol: Rada dla Przyjaciół rolnictwa mianowicie dla tych, którzy mokre i zimne posiadają glinki toż Łatwiejszy i doskonalszy Sposób chodowania Ziemiaków i innych do okopywania rodzajów Roślin za pomocą narzędzi rolniczych. Dzieło z Niemieckiego na Język Polski z niektórymi dodatkami przełożone przez Karola de Koerber P.S.Z. w Bilsku w C. K. Śląsku. W Krakowie w Drukarni Gröblowskiej 1808, 8°, s. XIV+94, ant.

Egz.: Kraków, Bibl. Jag.

17. Kolatschek Adolf: Pierwszy dzień obiorczy w Polskiej Ostrawie 13 Maja 1848. Drukowane u Karola Prochaski w Cieszynie, 8°, s. 16, got.

Egz.: u autora Bibliografii (niekompl.)

18. (Kotschy Karol): Kateizm Doktora Marcina Luthera. W Bernie 1833. drukiem Rudolfa Rohrera. (alfabet i początki czytania s. 3—5, nauka religii 6—34), Współwydane: Gorskie kapki, ale zdrowe, Kazanie domowe dla tych, którzyby się chcieli opamiętać z pijaństwa między ludem naszym, lub się go wystrzegać (s. 35—44), Słowa nabożne którymi uroczysto obchodzono założenie kościoła zboru Ewangelickiego na Wisłach dnia 29tego Czerwca 1833 (s. 47—65), Pieśni okolicznościowe (s. 66—71), 8°, got.

Egz.: u autora Bibliografii

19. Toż: Kateizm Doktora Marcina Luthera. W Bernie 1843. Drukiem wdowy Rudolfa Rohrera. 8°, s. 56, got. (alfabet i nauka czytania s. 3—9, nauka religii s. 10—36, cyfry i tabliczka mnożenia do 1000 s. 37). Współwydane: Kazanie domowe dla tych, którzyby się pijaństwa wystrzegać chcieli s. 38—46, modlitwy szkolne s. 46—47, pieśni s. 48—56, got.

Egz.: u autora Bibliografii

20. Toż: Pieśni ku uroczystemu obchodzeniu założenia kościoła Ewangelickiego w Ustroniu 1835. W Bernie, drukiem Rudolfa Rohrera. 16°, s. 8, got.

Egz.: u Jana Brody w Skoczowie

21. Toż: Pieśń ku poświęcaniu organ nowych w Ustroniu 1842. Drukiem wdowy Rudolfa Rohrera w Bernie. 8°, s. 4, got.

Egz.: u autora Bibliografii

22. Toż: Kazanie domowe dla tych którzyby się pijaństwa wystrzegać chcieli. Drukiem E. Schemmel w Pszczynie 1844, 8°, s. nlb. 2+10, got.

Wiad.: Bibliogr. Chojnickiego

23. Toż: Książeczka o sadach i owocu względem nabywania, wychowania, pożytkowania; z baczeniem osobliwym na położenie klimatu Szląskiego, W Bernie 1844. Drukiem wdowy Rudolfa Rohrera. 8°, s. 61, got.  
Egz.: u autora Bibliografii
24. Toż: Na nowy rok 1844. 8°, s. 2, got.  
Egz.: u Jana Brody w Skoczowie
25. Toż: Na nowy rok 1845. 8°, s. 2, got.  
Egz.: u autora Bibliografii
26. Toż: Na nowy rok 1846. 4°, s. 3, got.  
Egz.: u autora Bibliografii
27. Toż: Na nowy rok 1847. 4°, s. 2, got.  
Egz.: u Jana Brody w Skoczowie
28. Toż: Przestroga dla czytających Tygodnik Cieszyński, Cieszyn 1848.  
Wiad.: Bibliogr. Londzina
29. Litania o najsświętszym Sakramencie ołtarza, Z Pieśnią i modlitwą do tego Sakramentu, także z pieśnią wielkanocną i modlitwą. Wydana od świeckiego Księdza. Za Pozwoleniem Zwierzchności. W Cieszynie 1825. W Drukarni Tomasza Prochaski 8°, s. 16, got.  
Egz.: Cieszyn, Muz. M.
30. Louge Danielis: (Książeczka o zarazie dżumy w Ligołce Kameralnej, która nawiedziła tą wieś w 1715 r. Zachował się tylko egzemplarz w języku niemieckim). Med. Doč. Pračtic. Teschinens. Historische Beschreibung Der Contagion, So In dem Käys. u. Königl. Camerguthe Elguth In dem Fürstenthum Teschen A. 1715. Mens. Octobr. Novembr. Decembr. grasiret Brieg Druckts Gottfried Tramp 1716, 8°, s. 54, got.  
Egz. w jęz. niem.: Cieszyn, Bibl. Zabyt.  
Wiad. w jęz. pols.: Biuletyn nr 1 SLA, Czeski Cieszyn 1875. Kalendarz Śl. Ostrawa 1978. 9
31. Modlitwy z włoskiego przetłumaczone na język niemiecki a z niemieckiego na ten, który jest w Xionżenstwie Tieszynskim zwyczajny. Z dozwoleniem, y Approbacyom Sysarsko-kralowskiej Censury. W Bernie, w Drukarni Jana Sylwestra Siedlera, priwilegirowanego Typografa 1788, 12°, s. 124, got.  
Egz.: Praga (CSRS), St. Knih.
32. Muthman (Muthmann): Wierność, Bogu y Cesarzowi czasu powietrza Morowego należąca (a pokazana przez Jana Muthmana) Sługę Ewanieliey przy kościele Jezusowym przed Cieszynem. Drukował w Brzegu (Gottfried Tramp) 1716. 8°, s. 118, nlb. 2, got.  
Egz.: Kórnik, Bibl. Kórn.

33. Toż: Odnowienie Przymierza Chrztu świętego, (albo Związki z Bogiem) Ku każdodzienney pobożności: Z różnemi Sentencyami Pocięsznemi Z Biblię świętey; Y niektórymi Modlitwy. W Brzegu, Drukował J.E. Tramp. (W Brzegu 1723), 24°, s. nbl. 56, got.

Egz.: Warszawa, Bibl. Nar.

34. Toż: Sto Reguł Zywota, Ktore Każdy Chrześcianin, Przy Początku albo Zkończeniu każdego tygodnia, Dla świętego przedsięwzięcia Doświadczania a polepszenia: a Po używaniu ś. wieczerzy, dla codziennego Zachowania odnowionego przymierza Chrztu świętego; Powolno czytać, Pilnie uważać, a Pobożnie wykonywać ma. Z Przydatkiem: Modlitwy do P. Jezusa a Historiey o pobożnym dziecięciu. (W Brzegu, druk Gottfred Tramp po r. 1720) 12°, s. nbl. 48, got.

Egz.: Cieszyn, Bibl. Zb. Tscham.

35. Toż: (W Brzegu, druk. Gottfred Tramp po 1720 r.) 12°, s. nbl. 48, got. (Wydanie odmienne od poprzedniego).

Wiad.: Bibliogr. Chojnackiego

36. Toż: Quirsfeld Johann: I. Wzdychania a Rytmy pocieszne; II. Modlitwa poranna do Pana Jezusa; III. Niektóre o Jezusie a do Jezusa piosneczki; IV. Rozmowa duchowna między Chrystusem a Duszą wierną o świętey ozdobie a przystoynym ubiorze dusze jako oblubienice Chrystusowej; niekdy roku 1682 od nieb. Wielebnego a pobożnego X. Kwirsfelda, kościoła Pirneńskiego w Sassyej Archi-Diakona. (Brzeg, druk Gottfryda Trampa) 1724. 8°, s. nbl. 46, got. (Tłumaczył J. Muthmann).

Wiad.: Bibliogr. Chojnackiego

37. Toż: Armillia i jej obcowanie codzienne z Bogiem (wg. Olofffa), (Brzeg, po r. 1720).

Wiad.: Matwijowski: P.S.B. t. XXII. s. 310

38. Nowiny dla ludu wiejskiego. (tygodnik wydawany przez J. Paducha i A. Zlika, zaczął wychodzić w Cieszynie dnia 5 lipca 1848, 4°).

Egz.: Cieszyn, Bibl. Zabyt.

39. Olejak Błażej: Droga Krzyżowa, czyli Męka y śmierć Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa w Rozmyślaniach z Modlitwami w czternastu Wyobrażeniach czyli Stacyach przedstawiona. Osobliwie dla pożytku y wygody Parafian Ellgotckich ułożona y do Druku podana przez X. Bła. Olejaka. Za pozwoleniem Duchowney y Swieckiey Zwierzchności. W Wadowicach, Drukiem Józefa Pokornego. 1831. 16°, s. 46, ant.

Egz.: Katowice, Bibl. Śl.

40. Pamiętniki kościoła ewangelickiego z łaski danego przed Cieszynem, przed stoma laty założonego, przy świętobliwem obchodzeniu miłościwego lata 24 maja 1809 dla zborów ewangelickich polskich około Cieszyna

spisane i wydane w Cieszynie. Za najlaskawszym Jego Rakusko-Cesar-  
sko-Króleskiej Mości pozwoleniem. 8°, s. 36, got.

Wiad.: Szeruda: Bibliogr. polsko-ew.

41. Paulini Andrzej: Nauka ewangelii Christusowej dla dzieciak szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów złożona przez ... kaznodzieię zborów ewangelickich około i w Bystrzycy i seniora aug. wyzn. w Ces. Król. Śląsku w Bernie 1818, drukiem Jozefa Jerzego Trasslera. 8°, got.

Egz.: Ołomuniec (CSRS) St. V. Knih

42. Toż: Nauka ewangelii Chrystusowej dla dzieciak szkół ewangelickich na wsi na zrządzenie wyższych urzędów złożona przez ..., kaznodzieię zborów ewangelickich około i w Bystrzycy i seniora aug. wyzn. w Ces. Król. Śląsku po wtore wydana a tylko tu i owdzie netco naprawiona. W Bernie 1822 drukiem Jozefa Jerzego Trasslera. 8°, s. 46 (niekompl.), got.

Egz.: u Stan. Zahradnika w Trzyńcu (CSRS)

43. Toż: Wyd. trzecie, W Bernie 1833, drukiem Rudolfa Rohrera, 8°, s. 55, got.

Egz.: u Stan. Zahradnika w Trzyńcu

44. Toż: Wyd. czwarte, W Bernie 1844, drukiem wdowy Rudolfa Rohrera, 8°, s. 64, got.

Egz.: u Stan. Zahradnika w Trzyńcu

45. Pawlas Bernard: Polsko-niemiecki wokabularz. Polnisch-deutsches Wörterbüchlein, worin die zum Reden gebrächlichsten Wörter und Gespräche enthalten sind. Zum Nutzen der Trivialschulen im Herzogthume Schlesien. Teschen 1828, 8°, (wyd. IV. 1852), s. 66, got.

Wiad.: Kalendarz Śl. (CSRS), 1978, s. 134  
„ Bibliogr. Londzina

46. Pieśń ku Mszy Swientey na wszystkie jej Czeńści rozdzielona z Litaniami a Modlitwami na naywysze Porenczenie Cysarsko Krolewskiej Jasności wydana, Teraz dla Xionżenstwa Tieszynskiego na zwyczayny Jenzyk przelożona. W Bernie, W Drukarni Jana Sylwestra Siedlera priwilegirowanego Typografa, 1785 (ks. E. Grim podaje 1775), 8°, s. 32, got.

Wiad.: Roczn. T.P.N. na Śl. t. III, s. 151.  
„ Bibliogr. Londzina

47. Pieśń do Mszy Świętey z Litaniami a Modlitwami i Drogą Krzyża Jezusowego. Za pozwoleniem duchowney i świeckiey Zwierzchności. W Cieszynie 1825 W Drukarni Tomasza Prochaski, 8°, s. 96, got.

Egz.: u autora Bibliografii

48. Toż: wyd. drugie, Cieszyn 1844.

Wiad.: Bibliogr. Londzina

49. Tygodnik Cieszyński, pismo poświęcone dla ludu wiejskiego. Wydawca Dr. Ludwik Klucki. Nr. 1 (wyszedł) 6 Maja 1848. Druk. Prochaska, 4°, ant.

Egz.: Cieszyn, Bibl. Zabyt.

50. Ustawy Towarzystwa Cieszyńskiego dla wydoskonalenia się w języku polskim. Statuten für den Teschner Verein zur Ausbildung in der polnischen Sprache. W Cieszynie 29ego Października 1848. Gedruckt bei Karl Prochaska. 2°, s. 2, ant., got.

Egz.: Wrocław, Bibl. Ossól.

51. (Winkler Jan): Zaraza gorzałki. Smężna przygoda, dla przestrogi Słązaka i pobratymczych Sławian s pod Tater a od nich szerzących się błoni, podług Zszokiego. W Cieszynie w księgarni i nakładem Antonina Wäschera Q Comp. 1844. (Drukiem Karła Prochaskiego), 4°, got.

Egz.: u Jana Brody w Skoczowie

52. Toż: Okropne skutki pijaństwa (powieść), 1845?

Wiad.: Bibliogr. Estr. t. V, s. 98.

53. Toż: Chorał melodyi dla śpiewnika zborów ewangelickich, Cieszyn (1845?)

Wiad.: Szeruda: Bibliogr. polsko-ew.

54. Toż: Rachownik dla szkół, 184 ?

Wiad.: Bibliogr. Est. t. V, s. 98

55. Toż: Poznaczenie życzeń siedlaków zgromadzonych w Cieszynie, dla wolenia wysłańca do Opawy, 27 Maja 1848. W Cieszynie, drukowane u Karola Prochaski. 8°, s. 16, ant.

Egz.: u autora Bibliografii

56. Toż: (osobno wydane drukiem gotyckim) Cieszyn 1848.

Wiad.: zanot. w fiszkach bibliogr. Ludwika Brożka

57. Zasadius Samuel Ludwik: Droga do nieba, To jest: Nauka krotka z Katechizmusa, Dla tych, którym czas zabawić się dłużej nie pozwala, aby na krotce nauczyli się przecie, i wiedzieli Jako się Człowiek sprawować ma, chcąc przejść do Nieba. Spisana przez Kś. Samuela Ludowika Zasadiusa, Sługę Słowa Bożego przed Cieszynem. W Brzegu, Wydrukował Goffred Tramp, Roku 1723. 12°, s. nlb. 24, got.

Wiad.: Bibliogr. Chojneckiego

58. Toż: W Brzegu, Wydrukował Goffred Tramp, Roku 1724, 12°, s. nlb. 24, got.

Egz.: u Jana Brody w Skoczowie



59. Toż: W Brzegu, Wydrukował Goffred Tramp, Roku 1725.  
Wiad.: Bibliogr. Chojnickiego
60. Toż: W Brzegu, Wydrukował Goffred Tramp, Roku 1729, 12°, s. nbl. 26, got.  
Egz.: Cieszyn, Bibl. Zb. Tscham.
61. Toż: Mleczna Potrawa Duchowna, Ssącym Jagniątkom Pana Jezusa Krystusa podana od Kś. Samuela Ludowika Zasadiusa, Sługi słowa Bożego przed Cieszynem. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1924. 12°, s. 144, got.  
Egz.: Cieszyn, Bibl. Zb. Tscham.
62. Toż: W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1726. 24°. s. nbl. 148, got.  
Egz.: Weimar, NRD, Nat. Centr. Bibl.
63. Toż: W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1727, 24°, s. nbl. 144, got.  
Wiad.: Bibliogr. Chojnickiego
64. Toż: Nowy, Pana naszego Jezusa Krystusa, Testament, Z krociuchnemi każdego rozdziału sumowaniami, I na List S. Pawła Apostoła do Rzymianow Przedmowa D. M. L. Także też Z Przidatkem Kateizmu małego, Tegoż męża Bożego D. M. L. W Brzegu Śląskim Drukował Goffred Tramp. Roku 1725. 12°, s. nbl. 2+766, got.  
Egz.: Poznań, Bibl. P.T.N.
65. Toż: Modlitwy Nabożne Poranne i wieczorne na każdy dzień, iako i pokutne, przy spowiedzi i kominiey świętey, pożyteczne ku pobożności, pocieszne w Krzyżu ec. ec. ec. Oraz przidane Pieśni Duchowne Rane i wieczorne, po używaniu pokarmów, o pokucie świętey, pobożności, cierpliwości ec. ec. ec. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp. (ok. 1725 r.) 12°, s. nbl. 480, got.  
Egz.: Weimar, NRD, Nat. Centr. Bibl.
66. Toż: W Brzegu, Drukował Goffred Tramp (ok. 1726 r.). 12°, s. nbl. 306, got.  
Egz.: Brzeg, Muz. Piast.
67. Toż: Enchiridion D. Marcina Luthera Mały Kateizm, Dla pospolitey Księży i Kaznodziei, Z Przedmowami i Książeczkami iego do Ślubow i Krztu S. odprawowania służącymi, Z Niemieckiego Języka na Polski przetłumaczony. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1725. 12°, s. nbl. 72, got.  
Egz.: Poznań, Bibl. P.T.N.
68. Toż: Wykład Na Dziesięcioro Boże Przikazanie I Wiarę świętą Krześcijańską W Kazaniach ku zbudowaniu w niemieckim języku podany od Kś. Jana Arnda, Superintendenta Luneburskiego. A na polski język przetłumaczony przez Kś. Samuela Ludowika Zasadyusa Sługe słowa Bożego przed

Cieszynem. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1725, 12°, s. nbl. 190, got.

Egz.: Wrocław, Bibl. Uniwer.

69. Toż: Drogi do prawdziwego Krześcijaństwa Torowanie, z Pisma Świętego pokazane, a Własnymi Książ Symbolicznych Kościoła Ewanielickiego Słowami, objaśnione Przez K. Samuela Ludowika Zasadyusa, Sługe słowa Bożego przed Cieszynem. W Lipsku u Samuela Waltera. Roku MDCCXXVII (1727). 12°, s. 180, got.

Egz.: u autora Bibliogr.

70. Toż: D. Marćina Luthera Mały Kateizm Dla tych Ktorzi długich odpowiedzi nauczyć sie niemoga Przez Pytania I Krotkie Odpowiedzi Obiaśniony Przez X. S. L. S. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1727. 12°, s. nbl. 48, got.

Egz.: Weimar, NRD, Nat. Central. Bibliot.

71. Toż: Kazania pokutne Ktore Na Pamiątkę Swoim przed Cieszynem Z Serca kochanym bywszy Działkom Kościelnym Abo duchownym Do Druku podał Samuel Ludwik Zasadyus. W Brzegu, Drukował Goffred Tramp, Roku 1730. 12°, s. nbl. 420, got.

Egz.: u autora Bibliografii

### Ważniejsza Literatura

Brożek L.: Z dziejów książki na Śląsku Cieszyńskim. w: Głos Ludu z 16.X.1965.

Chojnacki W.: Bibliografia polskich druków ewangelickich. Warszawa 1966.

Kadłubiec D.: Uwarunkowania cieszyńskiej kultury ludowej. Czeski Cieszyn 1987.

Kurzelowski J. (Brożek L.): Poetyckie wzloty. w: Zwrot nr 1—12, r. 1957, Czeski Cieszyn.

Hulka Laskowski P.: Śląsk za Olzą. Katowice 1938.

Londzin J.: Bibliografia druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od r. 1716 do r. 1904, Cieszyn 1904.

Londzin J.: Polskość Śląska Cieszyńskiego, Cieszyn 1924.

Michejda F.: Piśmiennictwo i wydawnictwa ludowe na Śląsku austriackim. w: Pamiętnik Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich, Lwów 1894, T. I.

Pawłowiczowa M.: Książka polska i biblioteka na Śląsku Cieszyńskim. Katowice 1986.

Pilch J.: Z dawnych dziejów książki polskiej na Śląsku Cieszyńskim. w: Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej, Rok 19, Katowice 1976.

Popiółek F.: Dzieje Śląska Austriackiego. Cieszyn 1913.

Szersznik J.: Nachrichten von Schriftstellern und Künstler dem Teschner Fürstenthun, Cieszyn 1810.

Szeruda J.: Początki piśmiennictwa ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim, Cieszyn 1923.

Szeruda J.: Bibliografia polsko-ewangelicka XIX i XX wieku. w: Rocznik Ewangelicki 1925, Warszawa.

Szymik J.: Najstarsze wydawnictwa śląskie i pierwodruki cieszyńskie. w: Buletyn nr 1 SLA (Sekcja Literacko-Artystyczna przy PZKO), Czeski Cieszyn 1975.

Wojnar W.: Dowody polskości Śląska Cieszyńskiego, Czeski Cieszyn 1930.

Broda J.: Jakub Gallacz, w.: Kalendarz ewangelicki, ewangelicki kalendarz 1983, Czeski Cieszyn 1982, s. 72-74.

# Książka Modlitewna

dla

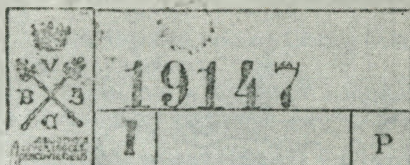
Katolickiej Młodzieży  
Skołney iako też Dorosłej.

Od pewnego Księdza Świeckiego diecezji  
Wrocławskiej austryackiego Cesarzowskiego  
Krolewskiego Siońska.

Na Pozwoleniem duchowney i świeckey  
Zwierzchności.

W Siohynie 1823.

W Drukarni Tomasa Prochaska.



# Nowosci

niesłychane

dla

## ślązkich chłopów.

Rozmowa między Pawłem i Janem o naj-  
nowszych wypadkach które się w miesiącu  
Marcu 1848 r. zdarzyły.

Napisał

Andrzej Ciuciąła.

**W Cieszynie,**  
nakładem księgarni Wäschera.  
1848.

**CELARYUS POLSKI,**

*Über  
Nach der Methode*

*Des*

Latéinischen Libri Memorialis

**CELLARII,**

Vorthéilhaftig eingerichtetes

Polnisch- und Deutsches

**Wörter-Buch,**

*Woraus*

Die nöthigsten Wörter

Der Polnischen Sprache

Ohne große Mühe in kurzer Zeit

lernen erlernt werden:

So wohl denen, die in der Evangelischen  
Schule vor Leschen studiren, als auch andern,  
welche selbige gründlich fassen wollen, zum besten,  
mit Fleiß verfertigt,

Und

Nebst einem deutschen Register

Herausgegeben,

Von

**ANDREA FABRI.**

W. J. G. , druckte und verlegte Gottfried Tequm.

**Wrawdziwa Szedzina  
Do Nieba  
z Pisma Swientego dołazana  
Droga**

To jest:

**Nauczka Katolicka**

Obsienqajone w sobie, co Pan Jezus  
objawil, Apostolowie po wshytim Swiecie naucza-  
li, a kazdy do Zbawienia wierzyć powinien.

**z Dołazem**

Ztorego Wieku mianowitsze Zacerstwa  
powstaly, a potempione byly.

Jak tez z przydanim

Niektoroch nabożnych Modlitw/ a Przy-  
prawy ku szczenliwey Smierci, z przy-  
lonczeniem

**Roznych Wieszni.**

Wydana przez Ksiendzow pod Kom-  
rom Enfarstom Ksionjencwa Cieszynskiego we  
Winnich Pana Jezusowen pracujonych.

Za osobliwym Powolenim Wierchnosci  
Duchowney, y Swieckiey.

W Oppawie, druk. Jan W. Szindler, 1761.

# CATECHISMUS

D. M. LUTHERI

QUADRILINGUIS,

Ober:

D e r

# Catechismus

D. Martin Luthers

Deutsch, Pöhlmisch, Böhmisich, Lateinisch,

als

ein nütliches

Lesebuch in diesen Sprachen

zum Gebrauch

der

Evangelischen Schule vor Teschen

eingerrichtet.

---

B r i e g,

gedruckt und zu haben bey Carl Hoffmeyer,

1817.



**Der Glaube,**  
Wie ein Haus-Vater  
den selbigen seinen  
Kindern und Geminde  
auf das eusfältigste  
fürhalten soll.

Der erste Artikel.

Von der

**Schöpfung.**  
Ich glaube an  
Gott den Vater  
allmächtigen Schöpfer  
des Himmels und der  
Erden.

Was ist das? Antwort:

Ich glaube, daß  
Gott geschaffen  
hat, sammt allen Creatu-  
ren, mir Leib und Seel,  
Augen, Ohren, und  
alle Glieder, Verstand  
und alle Sinne gegeben  
hat und noch erhält:  
Darzu Kleider und  
Schuh, Essen und Trin-

**Wortlad na Kr-**  
stufu wiary powie-  
dzeny przez ciastki, i  
tako je kazdy oświe i go-  
spodar, egzaltom i go-  
ladzi swym, yodawac, i  
tak naprościey nau-  
gać ma.

Pietruży Artokul.

**Stworzenia.**

Wierzę w Boga  
Doga wszechmo-  
gącego, stworzyciela nie-  
ba i ziemi.

Jako to rozumieć?

Wierzę że wszytkim swo-  
zajem, i dal mi dale i  
duży, Dąg, Ufy, i  
wszystkie czionki, rozum i  
wszystkie myśli, i te-  
że je zachowuje: Do-  
tego objęcie i eburie  
tadło i napey, Dem i  
Dworzong i Dżek, roz-  
la, tydło i wszystkie ma-  
ter

**Altera est Dru-**  
ta Castra Christiani-  
tatis Dicitur?

Creffienj Apoftoliści,  
and Wjra Dębna  
Křesćianů: Křerak aj  
Dřewer Cředny, Cře-  
ladce swě co neaprostře-  
aj předřladati magj.

Prvníj Ejanek.

**Stvoření.**

Wěřim w Boga  
Dřce wsřicmehau-  
cňho, Stworřitele ne-  
be u Zemř.

Co gđ to?

Wěřim že muř Pan  
Bůh (jako y qina wsřed  
a Stworřenj) sřrořiti řa-  
řil: A dal mi řělo y Du-  
řř, Dři, Wřřř y wsředř  
Audo, Rozum y wsředř  
řařřř y, a ge posawřdy  
řhowawř. Aromu, Dř-  
řew y Dřřm, Dřřřm y  
řř.

**Symbolum A-**  
postolicum, quomodo  
Pater familias id lux  
familia simplicissime  
tradere debeat,

Primus Articulus.

**De Creatione.**

**Credo in Deum Pa-**  
trem, omnipoten-  
tem Creatorem caeli  
& terrae.

Que est hujus Articuli  
sententia? Respon-  
so

**Credo, quod DEus**  
creaverit me, una cum  
omnibus creaturis.  
quod corpus & ani-  
mam, oculos, aures &  
omnia membra, ratio-  
nem & omnes sensus  
mihi dederit & adhuc  
sustinet: Adhuc,  
quod vestes & calceos,  
cibum ac potum, do-  
mum, uxorem, libe-  
ros, agros, jumenta &  
omnia

9/a

strony czterojęzycznego „Catechismusa” (poz 9)

## Odowiedź

na P. Karola Koczego „Przestroge,” pismo  
ulotne z dnia 17. Czerwca 1848.

Cieszyn dnia 18go Lipca 1848.

Dr. Klucki.

# Modlitwy

## Rozmyślania nabożne,

na pomnożenie Chrześcijaństwa, między ludźmi pospo-  
litenski, we wszelkim czasie i różnych potrzebach  
służące:

### z Przydatkiem,

zebrane i do druku podane

przez

E. Jana Kłapsie,

Kaznodziela i Pastora pierwszego zborow ewangelickich w Górze  
i w Jaworzu.

Wszystko, cokolwiek czytacie, w słowie albo w uczeniu,  
wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa, dziełując Bogu  
i Ojcu przez Jeź. Kol. 3, 17.



w Broctawlu,

Nakładem Chrystiana Fryberysa Gutsch'a. 1794.

# R A D A

DLA PRZYIACIOŁ

## ROLNICTWA

młanowicie

DLA TYCH, KTÓRZY MOKRE I  
ZIMNE POSIADAJĄ GLINKI

toż

Łatwiejszy i doskonalszy Sposób chod-  
wania Ziemniaków i innych do okopy-  
wania rodzajów Roślin za pomocą  
narzędzi rolniczych.

*Dzieło z Niemieckiego na Język Polski  
z niektórymi dodatkami przełożone*

przez

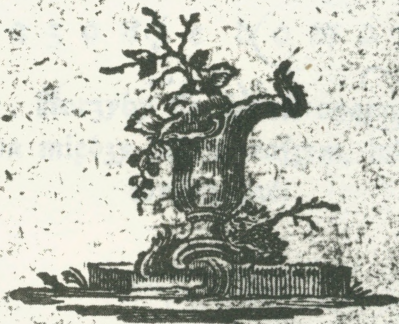
*KAROLA de KOERBER*

P. S. Z. w Bilsku w C. K. Śląsku.

W KRAKOWIE

w Drukarni Gröblowskiej 1808.

Krotki Zbior  
Historyi  
Chrześcianaſkiej Religii.



---

wie Wrocławiu  
Nakładem Chryſtiana Fryderyka Gutſcha.

1795.

K a t e i z m

D o k t o r a

Marcina Luthera.

*Paul*

*Luther*

*1833*

---

W Bernie 1833,  
druckem Rudolfa Kohrer.

# Gorskie łapki, ale zdrowe.

---

## Kazanie domowe

dla tych, którzyby się chcieli opamiętać z pi-  
jaństwa między ludem naszym, lub się go  
wysstrzegać.

---

Słowo Jezusowe:

Zal mi tego ludu.

3

współwydane z Katechizmem (poz. 18)

# Słowa nabożne

którymi uroczysto obchodzono

założenie

kościola zboru Ewangelickiego

na Wiślach

dnia 29tego Czerwca roku 1833.

współwydane z Katechizmem (poz. 18)

# R a t e i z m

Do ktora

Marcina Luthera.

*opracował*

*Ks. Karol Nstroski*

*pastor w*

*Nstroski.*

---

W Wernie 1843.

Drukiem wdowy Rudolfa Koberera.



W i e ś n i

ku uroczystemu obchodzeniu

ż a p o ż e n i a

Kościółu Ewangelickiego

w Ustroniu

1835.

---

W Bernie.  
drukiem Rudolfa Kohre.

*Wszystkie  
miejscowości*

---

**D i e ś n**

**Ku poświęcaniu organ nowych  
w Ustroniu 1842.**

---

1.

Jak pięknie się odnowiły  
Twe miejsca, oycze nasz miły!  
Tu w tym naszym Ustroniu.  
Sciany z drzewa ułożone  
Ustąpiły już sprochnione  
Cudnemu budowaniu.  
Panie, Panie,  
Tys wystawił; błogosławił;  
twym żegnaniem  
Chwalimy cię serc wzdychaniem.

2.

Niech się hymny rozlegają  
Serca się niech odzywają  
W psalmach twych święto świętych  
Żeby dusze upragnione  
Doczuly, duchem twym tknięte  
Darow twych, niepojętych

# Książeczka

o sadach i owoce

względem nabywania, wychowania,  
pożytkowania; z baczeniem osobliwym  
na położenie Klimatu Szląskiego,

piisał

**Karol Kotschy.**

---

**B Bernie 1844.**

Drukiem wdowy Rudolfa Köpfera.

## Na nowy rok 1844.

Co dusza dzisiaj pod twój dach wstępuje,  
Szczęśliwy ci już nowy rok wieszczę,  
A choć karteczka tylko ze mnie mała,  
Przecie bym rada coś powinszowała.

Nie iako ci, co słowy przekrasnemi  
Sie zakazują, iako są czulemi;  
Nie, — czego się doczytasz z serca mego,  
Właśnie na pochop zmierza szczęścia twego.

✓ Choćbym rzekł stokroć: szczęście Boże!  
Zdrowie! żegnanie! — coż to pomoc może?  
Obyhs wstępując do roku nowego  
Nie myślał odnowić sobie samego?

Coż stary rok skazilo? domyślasz się  
Z mnie, karteczce niemej, nie przyznasz się  
Poszeptnęć w ucho. — To nasze przywary,  
Kob nowy gubiac, zawracają w stary.

Łącząc się czasy wiecznym kołowrotem  
Przynoszą radość, przynoszą zgrzyzotę  
W miarę, iak mądra, lub iak głupia ręka  
Darom podanych, dobrych, złych, dosięgał.

Slepoty i wazd światłości promieni  
Kob nowy w iasność nie odmieni,  
Dokadci laska zacniejsze niż oczy,  
Dokąd przyniłasż rozum do zamroczy.

✓ Puste zostaną serca lodowate,  
Iak role bez uprawy, nieobsiate;  
Bo latoś, iak zawždy, słodycz radości  
Z całym swym rajem wzrosta na miłości.

# Na nowy rok 1845.

Obiecalemci że cię zań odwiedzę  
Gdy roku nowego kóley nam nastanie  
Tuząc, że szczęśliwszego cię uwidzę.  
Gdy w starym roku stary kwas zostanie.

Uchwała Bogu! co serce tuzzyło,  
Roku ówego błogie odnowienie,  
To się na tobie, bracie, wypełniło.  
O! co wesolsze dziś me pozdrowienie!

Waż przywitany w miłym nowym roku,  
Moy bracie zacny, odrodzony!  
Widzę to bowiem w twym wesoleń oku  
Że ty moy łonki nie był zarzutony.

Świadczy mi o tem, co widzę w ołoso,  
Domostwa rząd, i czeladzi ochota; —  
U żony twej wypogodzone czoło —  
Co za rokoszuy, po nim usmiech łota!

U procz domostwa, sąsiedzie-iać nowi;  
Nie poznał byś ich, Niedyś coż robili?  
Od rana krzyki, zgiełk tu wieczorowi —  
U teraz święty pokoy — bo nie pili.

U po ulicach, — aż oglądać miło!  
Co ludu mnogośćwa dziś w kosciołach byśo —  
Potym z kosciołow pięknie powracali  
Wiesz, iać dzień Pański dawniey zniwazali.

W urzędach są, co kiedyś biedakami  
Statecznym ani zbliżyć się nie śmieli;  
W rzód zachny są, co między laydakami  
daleka kiedyś plugastwem śmierdzieli.

*Silesia*

# Na nowy rok 1846.

Witam cie z serca, bracie, w nowym roku  
Żegnamiem Pańskim. Bądź błogosławiony!  
A coż to widzę? Iżę zacisnął w oku,  
Jak brs brł ciężkim smutkiem utrapiony.

Dzisiaj, dnia wesołego, się nie godzi,  
Tęskliwe myśli w sercu smutnem chować.  
Bo dziś jest dzień, co nam czas nowy rodzi,  
Każdego chce z każdej niedzy ratować.

Chciałoc się plakać czasu zimowego,  
Gdy zwłkła pieśń wzdychanie przebywało,  
Gdy wieniec skąpe z kłosa polowego  
Sic odrywały: Och! chlebieczka mało!

Nie samym chlebem, człowiecze, żyć będziesz!  
Tak Pan niebieski wołał dźwiękiem swoim:  
U mnie są skarby; i ty ich nabędziesz  
Dojstra, hojnie; usaj w słowie moim!

# Na nowy rok 1847.

Das nam dał dożyć Bóg roku nowego,  
I zaś odwiedzić ide brata mego;  
Byśmy pokojnie spokiem uważyli,  
Jaki był rok, a jakimis my byli.

Narzekać słyse, że mało żywności,  
Że się chlebieczek w ziemi nie urodził. —  
Prztań się zatrzym, czy też w pobożności  
Wiara i lastka człowiek się odradził?

Nest żrta dość, lecz drogic; ubogiemu  
Trudno nabrwać — — taki narzekają. —  
O! niech drogimi zawsze sercu twemu  
Te dary zacne Pańskie zostawają!

Ż serca żywor pochodzi, nie z innego:  
Przeto poglądam rad okiem wesołem  
Taan, który skibką chleba jęczmiennego  
Pokrzepił lud, jaż za obfitym stołem.

Poglądaj, jaż tam, by nic nie zginęło,  
Pozornie w kofse ulomki zbierają. — —  
By się na grzechy nie było nie minęło,  
Nie slychano by (u nas) miętki, ale mają.

Dziwno ci. to s...

Dosciąg

Kaczej

7. 1847

**L i t a n i a**  
o najświętszym  
**Sakramencie ołtarza**

8  
Pieśnią i modlitwą do tego Sakramentu,  
także z pieśnią wielkanoćną i  
modlitwą.

~~~~~

Wydana od świeckiego księdza.

---

Za Pozwoleniem Zwierzchności

---

~~~~~

W Cieszninie 1825.  
W Drukarni Tomasa Prochostki.



JANIEB'S LOUGE,

Med. Doct. Practic. Teschinens.

Historische  
Beschreibung

Der

Contagion,

So

In dem Käyf. u. Königl. Camergütthe

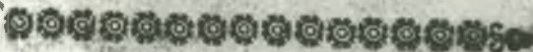
Elguth *Feldschlößchen*

In dem Fürstenthum Teschen

A. 1715.

Monf. Octobr. Novembr. Decembr.

grassiret.



Bria/

Drukts C

Tramp/1716.

# Modlitwy

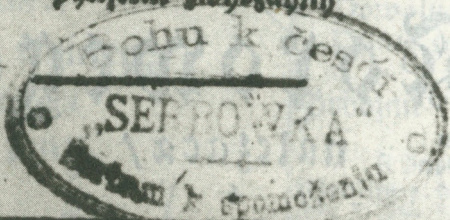
z włoskiego przetłumaczone

na

język niemiecki

z niemieckiego

na ten, który jest w Klonżenskim  
Synskim zbężającym



Z dozwoleniem, y Approbacyom Cysarsko-  
Kealowskiej Censury.

W Bernie

w Drukarni Jana Sylwestra  
wilegirowanego Typografu.

1783.



**Sierność,**

**BOGU**

**CESARZOWI,**

czasu powietrza

**Nowego**

należąca /

pożądana

przez

**Jana Hutmana /**

Sluga Ewangelii przy Kościele Jezusowym  
przed Ciesnym.

---

Drukował w Brzegu /  
Gottfried Tramp / 1716.

# Odnowienie

Przymierza

Chrztu świętego,

(albo Związki z Bogiem.)

Ku fałdodziemnej poboż-

ności:

Z rozważań

## Sentencyami

Pocieknień.

Z Biblii świętej,

I niektórych

Modlitwy.

W BRZESCU,

Drukował J. S. Tramp.

33

Not I.

Bro. 33.

# NOWINY

dla ludu wiejskiego.

Cieszyn, dnia 14<sup>o</sup> Lutego 1849.

38

## Sto Regul Zymota,

Ktore

Każdy Chrześcianin/

Przy Początku albo Skoń-

czeniu każdego

tydnia,

Dla świętego przeświadczenia

Doświadczenia a po-

terpienia,

Po używaniu s. wle-

czeru dla codziennego Zao-

chowania odnowionego

przymierza Chrztu

świątego:

Powolno czytać,

Pilnie uważać,

Pobożnie wykonwać

to.

Z Wyodrębkami:

Modlitwy do p. Jezusa

Historię o pobożnym

dyakonie.

34

D R O G A  
KRZYŻOWA,

czyli

Męka y śmierć Zbawiciela  
naszego

JEZUSA CHRYSTUSA

Rozmyślaniach z Modlitwami wczternastu  
W yobrażeniach czyli Stacyach przed-  
stawiona.

Osobliwie dla pożytku y wygody  
Parafian Ellgotckich

ułożona y do Druku podana

*przez*

X. BŁA. OLEJAKA.

Za pozwoleniem Duchowney y Swieckiey  
Zwierzchności.

W WADOWICACH,  
Drukiem Jozefa Pokornego. 1831.

**M a u f a**

**ewangelii Chrystusowej**

**Ś I a**

**dziatek szkół ewangelickich na wsi**

**na zarządzenie wyższych urzędów**

**złożona**

**przez**

**Andrzeja Pauliniego,**

**Łaznodzię zborow ewangelickich około i w Bystrzycy**

**i seniora aug. wyzn. w Ces. Krol. Słastu.**

---

**w Bernie 1818,**  
**drukiem Jozefa Jerzego Grassiera.**

**M a u ł a**  
ewangelii Chrystusowej

ści

dziatek szkół ewangelickich na wsi

na zrzadzenie wyższych urzędow

złożona

przez

Andrzeja Pauliniego

kapłanem zborow ewangelickich okóło w Bystrzycy  
i seniorem aug. wyzn. w C. S. Krol. Śląsku

po wtore wydana a tylko tu y ondyje netto  
naprawiona.

w Bernie 1822

drukiem Jozefa Jerzego Trasslera

**N a u k a**  
**ewangelii Chrystusowej**

o l a

bziatek szkół ewangelickich na wsi

na zrządzenie wyższych urzędów

z p o z o n a

p r z e s

Andrzeja Pauliniego,

bymalego kaznodzieję zborów ewangelickich około  
i w Bystrzycy i Superintendenta aug. wysn. na  
Morawie i w Ces. Krol. Śląsku.

---

Wydania trzeciego.

---

W Bernie 1833,  
drukarnia Rudolfa Kohrera.



**W a n k a**  
**Ewangielii Chrystusowej**

o  
działeł szkół ewangelickich  
na zrzęczenie wyższych urzędów  
z k o s z o n a  
o d

Młodzieja Paulinego

bywałego kaznodzieie: zborom ewangelickich około  
i w Bystrzycy i Superintendenta ang. wozzu. na  
Morawie, Ces. Krol. Salassu.

Wydania czwartego

W Bernie 1844.

drukiem wdowy Rudolfa Nebe

P i e ś n

do

# Msy Świętej

z Ektaniami a Modlitwami

i

## Drogą Krzyża Jezusowego.

---

Za Pozwoleniem duchowney i świeckey  
Zwierzchności.

---

---

W Cieszynie 1825.

W Drukarni Tomasa Prochaski.

BY A. GINCIAKA

# Tygodnik Cieszyński,

piśmo poświęcone dla ludu wlejskiego.

Wydawca: Dr. Ludwik Klucik.

No. 1.

6<sup>te</sup> Maja 1848.

Rok pierwszy

Wychodzi co sobota jeden półarkusz w 8<sup>ty</sup>. Przedpłata roczna 2 ryński, półroczna 1 ryński, kwartalna 50 krajerców n. boaw.

## Bracia!

Pęknął czarny obłok, który przez stulecia niebo jasne zasłaniał, zabłysnęło słońce wolności i ciemność straszna znikła.

Długoście spali Bracia moi, a długo spać niezdrowo; — sąsiedzi wasi dawniej się przebudzili, uprzedzili słońce, uprzedzili jutrzenkę, rzucili się do pracy i już są daleko naprzód, podczas wy się dopiERO obudzacie. Twardy sen kleił oczy wasze, a z tego snu któż was przebudził? Niektórzy z synów waszych, którzycheście na to ustanowili, przebudzili się wprawdzie, lecz któryż zawołał na was: ocuccie się? Ci pracowali dla siebie i mówili: niech tam spią, dobry jest dla nich odpoczynek. Lecz oto, głos archanioła wolności i o wasz kraj się obił, i was do oświecenia się pobudził. Niemieszkajcież więc bracia mili użyć tej przyležitosti, rzuccie się wspólnie do pracy, przebudzajcie jeszcze śpiących, napominajcie i zachęcajcie ich przykładem waszym; długi jest dzień, dużo możemy pracować, a gdy pilni i wytrwali będziemy, dogoniemy naszych sąsiadów, przedbiegniemy ich nawet, gdy ci już wysilono przestaną pracować.

Tygodnik<sup>4</sup> obudza was do życia, a to do życia duchownego, bo dotąd żyliście więcej cieleśnie jak duchownie, utrzymanie życia i inne cieleśne rzeczy były dotąd najwyższym celem waszym; lecz poważcie że też i ducha macie, ducha nieśmiertelnego, a że ten też pokarmu potrzebuje.

Czytajcie Tygodnik z pilnością, będzie on zawierał to, czego koniecznie potrzebujecie, aby was nieco pouczyć o gospodarstwie, o roli, o ogrodnictwie, o dobytku, aby was obznajomił

# Ustawy

## Towarzystwa Cieszyńskiego dla wydoskonalenia się wję- zyku polskim.

### §. 1.

Cel główny tego Towarzystwa jest wydosko-  
nalenie się członków jego w języku polskim, tak  
dla życia społeczeńskiego jak dla powołania.

Celem podrzędnym jest popieranie towarzy-  
skości.

### §. 2.

Tego celu, zwłaszcza pierwszego, chce To-  
warzystwo osiągnąć przez następujące środki:

- a) przez pisma czasowe w języku polskim;
- b) „ słowniki i przez założenie małej bi-  
blioteki podręcznej mianowicie w języku pol-  
skim,
- c) przez rozmowę w tymże lub spokrewnionym  
języku,
- d) przez metodyczną naukę w polskim języku,
- e) „ prowadzenie własnych spraw Towar-  
zystwa w języku polskim.

Dla podrzędnego zaś celu, służyć będą To-  
warzystwu czasopisma w innych narzeczach sła-  
wiańskich i w mowie niemieckiej, które również  
czytelnicy się przedłożą.

# Statuten

## für den Leschner Verein zur Ausbildung in der polnischen Sprache.

### §. 1.

Der Hauptzweck dieses Vereines ist Bervollkom-  
mung der Mitglieder desselben in der polnischen Sprache,  
sowohl für das gesellschaftliche, als auch für das  
Berufsleben.

Nebenzweck ist Förderung der Geselligkeit.

### §. 2.

Zur Erreichung dieser Zwecke und zum Errei-  
chen des Hauptzwecks wählt der Verein folgende Mittel:

- a) Zeitschriften in polnischer Sprache.
- b) Wörterbücher und Anlegung einer kleinen Land-  
bibliothek vorzugsweise in der polnischen Sprache.
- c) Conversation in dieser oder verwandten Spra-  
chen.
- d) Methodischer Unterricht in der polnischen Sprache.
- e) Führung der innern Vereinsgeschäfte in der  
polnischen Sprache.

Die Erreichung des Nebenzwecks sucht der  
Verein zu fördern durch Besorgung der Zeitschriften  
in andern slavischen und in der deutschen Sprache,  
welche in einem zweckmäßigen Vereinslocale aufhellen

# Zaraza gorzalki.

— 302 —

## Smentna przygoda, dla przestrogi Szlazała

i pobratymczych Słowian

o pod-Tater a od nich szerzących się błoni,

podług

Styckiego.



---

**B. Cichy**

Wydawnictwo i nakładem Antonina Walschera & Comp.

**1844.**

**Poznaczenie**  
**życzeń**  
**siedlaków zgromadzonych**

w

**Cieszynie,**

dla

*wolenia wystawnia*

do

**Opawy;**

27. Maja 1848.

---

**W Cieszynie,**  
drukowane u Karola Prochaski.

\* \* \* \* \*

# Drogá do Niebá,

To iest:

## Náuka krotka z-Ká- techizmuśa,

Dla tych, ktorým czas zábá-  
wic sie dluzey nie pozwola / aby  
ná krotce náuczyl sie prze-  
cie, i wiedzieli,

Jáko sie Człowiek spráwo-  
wac ma, chcec przisć do  
Niebá.

Spisána

przez

Ks. Sámuela Ludowiká Zásáduśa,  
Etuge Skola Bozego przed Cichnem.

---

W Brzegu,

Wydrukował Goffred Trámp,  
Roku 1724.

\*\*\*\*\*  
**Drogá do Niebá,**

To iest:

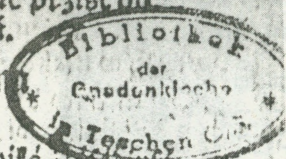
**Nauka krotka z Ká-  
techizmuśa,**

Dla tych, ktorým czas żabá-  
wic się dłużej nie pozwola, aby  
ná krotce náuczylí się prze-  
cie, i wiedzieli,

**Jáko się Człowiek sprá-  
wować ma, chcąc przísć do  
Niebá.**

Spisana  
przez

Ró. Samuela Ludowiká  
Sluga Słowa Bożego przed Cieshnem.



---

**W Brzegu,  
Wydrukował Goffred Trámp,**

Roku 1719.



**Słeczna**  
**Bożawa**  
**Duchowna**  
**Śsacym Śąg-**  
**niatkom**  
**Pana Jezusa**  
**Krystusa**  
podana  
od  
Ks. Samuela Ludowika  
Zasadyusa,  
Stugi Kona Wojego przed Cie-  
szenem.

---

W Brzegu,  
Drukował Goffred Tramp,  
Roku 1724.

61

**Słeczna**  
**Bożawa**  
**Duchowna,**  
**Śsacym Śąg-**  
**niatkom**  
**Pana Jezusa**  
**Krystusa**  
podana

od  
Ks. Samuela Ludowika  
Zasadyusa,  
Stugi Kona Wojego przed Cie-  
szenem.

---

W Brzegu,  
Drukował Goffred Tramp,  
Roku 1726.

62

Stow 1715

Pána nášego Jezusa  
Krystusa,

# Testament

Z krociuchnemi každého roz-  
działu sumowaniami

Na List S. Pawła  
Apostola do Rzi-  
mianow

## Przedmowa

D. M. L.

*Herzberg*

Z Przdawkim

Rátreizmu máłego,

Tegoz meža Božego

D. M. L.

W Brzegu Elastim

Drukował Goffred Trámp,

Roku 1715.

# Modlitwy Rabożne

Poranne i wieczorne  
na każdy dzień, iako i po-  
lutne, při spowiedzi i  
komunieny świętey, po-  
trecne ku pobożności, po-  
cisne w kráju  
x. x. x.

Wraz przidane

# Biesni Du- chowne

Rane i wieczorne/ po  
uzywaniu pokarmow, o  
połucie świętey, po-  
bożności, cierpliwosci  
x. x. x.

W Brzegu,  
Drukował Goffred Tramp.

65

# Modlitwy Rabożne

Poranne i wieczorne  
na każdy dzień, iako i po-  
lutne, při spowiedzi i  
komunieny świętey, po-  
trecne ku pobożności, po-  
cisne w kráju  
x. x. x.

Wraz przidane

# Biesni Du- chowne

Rane i wieczorne, po  
uzywaniu pokarmow, o  
połucie świętey, po-  
bożności, cierpliwosci  
x. x. x.

W Brzegu,  
Drukował Goffred Tramp.

66

ENCHIRIDION  
D. Marcina Luthera

Św. **W**iaty

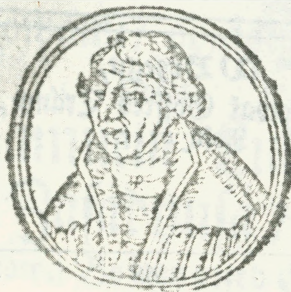
**K**atechizm,

Dla polpolitey Kóleży  
i Báznoździ,

z

Przedmowami i Śśia-  
żeczkami tego do Ślubow  
i Krzta S. odprawowania  
służącymi,

z Niemieckiego Jezyka na  
Polski przetłumaczoney.



W Bzegu/  
Drukował G. Fred. Zamp, Roku 1725.

# Syklad

Dziesięcioro Dże Przi  
kazanie

Stare świate Krześcānistā  
W kazaniach ku zbudowanii  
w niemieckim iazyku  
podany

Ks. JANA ARNDA,

Superintendentā Luncburskiego.

Na polski iazyk przetłumaczony  
przez

Ks. Samuela Ludowika Zasadnyśa/

Etuge słowa Bożego przy Cieszonem.

W Brzegu,

Drukował Goffred Trämp,

Roku 1715.

1772  
Drogi  
do  
Prawdziwego Krześcijań-  
stwa

**T**rowanie;

z Pismá Swietego  
pokazáne,

á  
Własnymi Książ Symboli-  
znych Kościoła Ewánielickiego  
Słowami / objaśnione

Przez

K. Samuela Ludowika  
Zasadnyśa /

Sluge słowa Bożego przed Cieszymem.

W Lipsku u Samuela Wastera.

Roku MDCCXXVII.

D. Marcina Luthera  
Mały  
Kateizm  
Dla tch  
Ktorzi dlugich odpowie  
dy naucec sie niemoga  
Przez  
Pytania  
3  
Krotkie Odpowiedzi  
Obidniony  
Przez  
X. S. L. S.  
\*\*\*\*\*  
W Brzegu,  
Drukował Goffred Trámp,  
Roku 1727.

Kotas Jan ; Godale  
**Kazania Pokutne**

Ktore

Na Pamiatke  
Swoim przed Cieshynym  
z Serca Kochanym bywshy

**Dziatkom Kościelnym**

Albo duchownym

Do Druku podał

**Samuel Ludwik Zasadyus.**

---

W Brzegu,  
Drukował Goffred Trámp,  
Roku 1730.



# Boście Serca wzruszenie

w kazaniu pokutnym

z Dziei II, v. 37.

Pokazane.

**B**OGE ktory nam swoje slowo obficie daie,  
niech Serca nasze oswieci, i obudzi przez  
Ducha swego Swistego, abyśmy go prae-  
wie nzywac mogli, jebyśmy nie mieli ciez-  
kiego rachunku z niego, ale raczej przez  
nie od zatracenia wybawieni, i wiecznie  
zbawieni byli, Amen!

**S**łuchajcie słowa Pana! Tak mo-  
wi Pan przez proroka Izaiasza  
w rozdziale LV, v. 11. Ja-  
ko zstepuje deszcz i śnieg z nieba,  
a tam się więcej nie nawraca,  
ale napawa ziemię, a czyni ją płodną,  
czyni ją też urodzajną, tak że wydamą  
nasienie siewcomu, a chleb jedzącemu;  
Takci będą słowa moje, które wysłuchają  
z ust moich. Nie wróci się do mnie proz-  
no, ale uczyni to, co mi się podoba, i  
pożyczy mi się w tym, na co je posle.  
Te słowa są obietnica, o Nowym Testa-  
mencie, i o Ewangelii, która w nim miała  
być opowiadana. Jako tedy ta obietni-

2

dotyczy poz. 71